

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Anglia i Francja rozpoczęły działania wojenne na lądzie, morzu i w powietrzu

### Niemcy mobilizują przeciw sobie cały świat

Na Pomorzu odbywają się b. ciężkie walki  
Barbarzyńskie bombardowanie lotnisk

Komunikat Sztabu Naczelnego Wodza Nr. 4 z dn. 4-IX 1939 r.

Działanie lotnicze.

W ciągu nocy z dnia 3 na 4 i 4 września 1939 r. trwały bombardowania podmiejskich miejsc lotniskowych pod Warszawą, powodując liczne pożary i ofiary w ludziach. Bombardowano także Warszawę w godzinach popołudniowych dnia 4 września 1939 r., w ciągu zaś całego dnia liczne miasta na terenie całego kraju. W ciągu dnia dzisiejszego nasze lotnictwo przeprowadzało liczne skuteczne bombardowania oddziałów pancernych w rejonie na północny-wschód od Częstochowy.

Straty nieprzyjaciela — 17 zestrzelonych samolotów.

Straty własne — 8 samolotów.

Działanie lądowe.

Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki trwają nadal. W nocy z dnia 3 na 4 b m. nasze oddziały dokonały udanego napadu na jednostki pancerne nieprzyjaciela, zadając mu straty. Na odcinku Pomorza po bardzo ciężkich walkach byliśmy zmuszeni opuścić Bydgoszcz i Grudziądz. Na froncie Ciechanów—Przasnysz walki trwają nadal.

## Francja w akcji

Komunikat kwatery głównej wojsk francuskich Nr 1.

Rozpoczęły się działania wojenne francuskich sił zbrojnych lądowych, morskich i powietrznych.

## Anglicy bombardują flotę niemiecką

LONDYN, (Pat). Ministerstwo informacji ogłasza następujący komunikat:

Jednostki brytyjskiej siły lotniczej dokonały dziś po południu nalotu na obiekty wojennej floty niemieckiej Wilhelmschafen i Brunsbuettel przy wejściu do Kanalu Kilońskiego.

Stwierdzono wiele trafień okrętów wojennych niemieckich.

W porcie wojennym Wilhelmschafen straty nieprzyjaciela są duże.

Operacje lotnicze były prowadzone przy bardzo niesprzyjającej pogodzie. Lotnictwo brytyjskie odparło wszystkie ataki niemieckie broniące bombardowanych obiektów.

LONDYN, (Pat). Admiralicja brytyjska ogłasza następujący komunikat:

Działalność sił morskich trwa na wszystkich morzach. Dover zamknięty jest dla żeglugi handlowej.

**Ks. Kentu**  
konradmiralem floty wojennej

LONDYN, (Pat). Admiralicja oznajmia, iż ks. Kentu objął dzisiaj swe stanowisko na czas wojny w charakterze kontr admirała.

**Król Leopold**  
na czele armii

BRUKSELA, (Pat). Król Leopold wydał rozkaz dzienny, w którym oznajmia iż obejmuje dzisiaj dowództwo nad armią.

**Amb. Papee u Ojca św.**

RZYM, (PAT). Ukazały się pierwsze komunikaty Polskiego Sztabu Generalnego.

Papież przyjął ambasadora RP Papego.

**Depesza do ambasadora Noela**

Po ogłoszeniu przez radio wiadomości o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Francję, prezes Polsko-Francuskiego Towarzystwa w Wilnie, p. prof. Witold Staniewicz wysłał depeszę do ambasadora Francji w Warszawie, Noela.

## Piracki wyczyn niemieckiej łodzi podwodnej

### Storpedowała okręt pasażerski

#### Z 1.400 pasażerów uratowano 850

LONDYN, (Pat). Brytyjskie ministerstwo informacji donosi, iż 200 mil na zachód od wysp Hebrdzkich został storpedowany brytyjski parowiec „Athenia“, na którego pokładzie znajdowało się 1400 pasażerów. Wśród nich znaczna część obywateli Stanów Zjednoczonych i Kanadyjczyków, powracających do Ameryki. Ostatnie informacje, jakie otrzymano, głosiły, iż okręt szybko tonie.

„Athenia“ był to parowiec o pojemności 13.580 ton, należący do „Donaldson Atlantic Line Limited“. Parowiec podążał do Montrealu.

LONDYN, (Pat). Brytyjskie ministerstwo informacji donosi, iż na pokładzie parowca „Athenia“ znajdowało się 102 pasażerów obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy wsiadli na statek w Liverpool, oraz 145 obywateli amerykańskich, którzy weszli na pokład statku w Glasgow.

WASZYNGTON, (Pat). Sekretarz prezydenta Roosevelta Stephen Early oświadczył, że według informacji otrzymanych w Waszyngtonie większość pasażerów na pokładzie statku „Athenia“ stanowili Kanadyjczycy i Amerykanie. Prezydenta Roosevelta oficjalnie zawiadomiono z Londynu o tym, iż statek został storpedowany. Early dodał: pragnę podkreślić, iż parowiec według informacji oficjalnych opuścił Glasgow, udając się do Kanady via Liverpool. Na pokładzie jego znajdowało się wielu obywateli amerykańskich i kanadyjskich, którzy z powodu ostatnich wydarzeń powracali do Ameryki. Zbytecznym jest podawać, iż wykluczona była wszelka możliwość, by na statku znajdowała się amunicja. W pewnych kołach politycznych dopuszczają możliwość, iż prezydent Roosevelt jutro lub pojutrze oznajmi zwołanie nadzwyczajnej sesji Kongresu.

Nie ulega wątpliwości, iż fakt storpedowania parowca, na którego pokładzie znajdowała się tak wielka liczba pasażerów amerykańskich i kanadyjskich, zdecyduje o losach ustawy o neutralności, której rewizja nie

## Australia wypowiedziała wojnę Niemcom

MELBOURNE, (Pat). Gubernator generalny Australii Gewrie podpisał wczoraj wieczorem dekret o wypowiedzeniu wojny Niemcom.

## Egipt zerwał stosunki z Niemcami

KAIR, (Pat). Premier egipski Maher Pasza oznajmił, iż zgodnie z traktatem angielsko-egipskim, Egipt zerwał stosunki dyplomatyczne z Niemcami. W Kairze, jak donosi Havas, dokonano licznych aresztowań wśród tamtejszych Niemców.

## Turcja likwiduje stosunki z Rzeszą

ANKARA, (Pat). Havas donosi z miarodajnych źródeł, że Turcja odmówiła odnowienia układu handlowego z Niemcami, wygasłego w końcu miesiąca ubiegłego. Władze z całą energią przystąpiły do postawienia w stan gotowości obrony narodowej.

## Kanada z Anglią

OTTAWA, (Pat). W przemówieniu, nadanym przez rozgłośnie kanadyjskie premier kanadyjski Mc Keen oświadczył: „Jak już zapowiedziałem, wobec wybuchu wojny, parlament będzie zwołany jak najszybciej, by zapewnić skuteczną współpracę Kanady u boku Anglii. Izba zберze się w czwartek i nie ulega wątpliwości, iż aprobuje politykę rządu“.

OTTAWA, (Pat). Według oficjalnych danych w Kanadzie już obecnie zgłosiło się pod broń 100 tys. ochotników.

## Lotnicy niemieccy postępują jak bandyci

WARSZAWA, (Pat). W związku z komunikatem D. N. B. w dniu 4 bm. dementującym wiadomość radia polskiego o zrzucaaniu przez lotników niemieckich zatrutych cukierków i baloników, napełnionych iperytem oraz bombardowanie ludności cywilnej, stwierdzić należy, że bezstronni obserwatorzy w Polsce mogą skonstatować najbardziej cyniczne i bestialskie zżecanie się lotnictwa niemieckiego nad ludnością cywilną.

Przykładem jest choćby zbombardowanie willi ambasadora amerykańskiego. Wielu lotników niemieckich zachowuje się jak bandyci, a nie jak żołnierzy przysto.

## Oczywiście Niemcy

KOPENHAGA, (Pat). Radio duńskie podaje, że samolot nieznanego pochodzenia zrzucił dziś w porcie Esbjerg 5 bomb w chwili wjazdu duńskiego statku inspekcyjnego „Evidbjorn“.

spotka się już z żadnymi trudnościami.

NOWY JORK, (Pat). Według pierwszych informacji, napływających z różnych stron Stanów Zjednoczonych na powładzie statku storpedowanego u zachodnich wybrzeży Szkocji, znajdowały się rodziny wielu wybitnych i znanych obywateli amerykańskich. W Glasgow wsiadło na pokład statku 6 młodych Amerykanek, należących do najlepszych rodzin, powracających z wakacji do Houston w Ameryce. Wśród pasażerów figuruje nazwisko żony i syna burmistrza miasta Saratoga, kilku znanych obywateli z Nowego Jorku itd.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Kennedy poinformował departament stanu, iż kiedy parowiec „Athenia“ zatrzymał się w Belfast, na pokładzie jego znajdowało się więcej niż 200 obywateli amerykańskich. Liczba ta wzrosła w Belfaście, skąd wyjechało do Ameryki wielu naturalizowanych Irlandczyków.

LONDYN, (Pat). Przedstawiciel linii okrętowej Donaldson Atlantic Line Ltd oświadczył, że parowiec „Athenia“ wyruszył w sobotę o godz. 16 do Montrealu pod dowództwem kapitana James Reida. Ogółem załoga i pasażerowie liczbą swoją przewyższali 1400 osób. Statek po drodze zatrzymał się w Liverpool.

Według otrzymanych wiadomości na łodziach ratunkowych „Athenia“ zdołało uratować się 850 pasażerów.

LONDYN, (Pat). Według napływających do admiralicji wiadomości „Athenia“ została storpedowana bez żadnego ostrzeżenia, co jest elementarnym pogwałceniem konwencji o prowadzeniu wojny podwodnej, która obowiązuje również i Niemcy. W myśl tej konwencji międzynarodowej, która została również podpisana przez Niemcy, nie może być zatopiony żaden statek, aż do czasu uratowania całej jego załogi i pasażerów.

# Jak to było w r. 1914?

## Analogie i różnice

Rzadko kiedy dwie wielkie wojny graniczą ze sobą w odstępach tak krótkich, jak pierwsza Wojna Światowa w r. 1914-tym i druga Wojna w r. 1939. Jakże się przedstawia ten 25-cioletni jubileusz w stosunku do swojego pierwowzoru?

Nie chcemy bawić się w proroków (zresztą artykuł na ten temat mógłby napisać jakiś zawodowy wojskowy) jednakże wydaje się nam, że Wojna Światowa Nr 2 powinna być znacznie krótsza, niż W. Św. Nr 1. Oczywiście o „wojnie błyskawicznej” niema dziś mowy dla żadnej ze stron. Jednakże w rękach Frontu Pokoju znajduje się środek wiodący do skrócenia wojny. I niewątpliwie środkiem ten będzie użyty.

Środek ten to ofensywa, mająca na celu szybkie uniemożliwienie agresji przeciwnika, a co za tym idzie i jego załamanie moralne.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że ofensywa niemiecka w r. 1939 miała być jednej dziesiątej tje siły, tego zdecydowania i tego rozmachu co w 1914. Jak gdyby w przecieczu nieuchronnej klęski akcja niemiecka jest prowadzona na błęd i niezdowodowanie.

Zajrzyjmy do dzieła prof. Dąbrowskiego p. t. „Wielka Wojna”, żeby odświeżyć sobie pewne daty z przed 25 lat.

Zamach w Sarajewie miał miejsce dnia 28 czerwca 1914. Dnia 1 lipca premier węgierski hr. Tisza w tajemnym memoriale, złożonym Cesarzowi Franciszkowi Józefowi wskazywał, że położenie dyplomatyczne Przejrzymieństwa jest bardzo niepomyślne. Dnia 7 lipca Austriacka Rada Ministrów rozważyła sytuację wytworzoną po zamachu sarajewskim. Hrabia Tisza pozostał osamotniony. Wzięła górę partia wojenna.

Minister spr. zagr. hr. Berchtold przystąpił do opracowywania takiego ultimatum, którego by strona przeciwna przyjąć nie mogła (analogia do wańkó w ułożonych przez rodaka hr. Berchtolda w sprawie Gdańska i autostrady przez Pomorze). Dnia 14 lipca tekst ultimatum był już gotów, jednakże postanowiono zaczekać do powrotu z Rosji prez. Poincare, poczem dnia 23 lipca o godz. 6 wieczorem ultimatum zostało wręczone.

P. Ribbentrop odczytał „spiesznie i niewyraźnie” odpowiedź Niemiec ambasadorowi angielskiemu, nie zostawiając jej tekstu. Hr. Berchtold przesłał swoje ultimatum, wówczas kiedy się już dowiedział, że prez. Poincare opuścił Kronsztad na pancerniku France. Metody dyplomacji niemieckiej niewiele się różni od siebie na przestrzeni czasu i dają się streścić w jednym słowie: zaskoczenie.

Dalszy tok wypadków pamiętamy. Dnia 25 lipca Serbia odpowiedziała na ultimatum. Dnia 28 lipca Austria wypowiedziała wojnę Serbii. Dnia 29 lipca nastąpiły pierwsze działania wojenne, a cesarz Mikołaj podpisał ukaz mobilizacyjny. Dnia 1 sierpnia o godz. 4 popołudniu, Rząd francuski zarządził mobilizację o godz. 5 uczyniły to same Niemcy.

Dnia 1 sierpnia o godz. 6 po poł. Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji. Dnia 3 sierpnia Francuzi. Wreszcie dnia 4 sierpnia Anglia oświadczyła, że znajduje się w stanie wojny z Niemcami. (Tych samych słów użyła obecnie). Wypowiadając wojnę Rosji, a zwlekając z wypowiedzeniem wojny Francji, Niemcy liczyli na to, że Francja nie dotrzyma danego słowa. Czy nie na to samo liczył Hitler, atakując Polskę? Każdy oszust jest przekonany, że cały świat ma być z oszustów. To samo było w stosunkach międzynarodowych.

Metody dyplomacji niemieckiej zdradzają duże podobieństwa do metody roku 1914 i 1939. Już począwszy jednak od pierwszego dnia wojny zaczynają się różnice. W przegranych pierwszych 2 miesiącach Wojny Światowej ofensywa niemiecka i zawiązała się błyskawicznie, a siły wprowadzone do walki wynosiły 1 600 000 ludzi.

W r. 1939 zamalst zupełnie nieprzygotowanej do wojny i słabiej ni-

litarnie Belgii, stanęła na drodze agresji niemieckiej potężna, przygotowana i niemniej bohaterska Polska. Francja nie zadowolila się obroną, ale przeszła do ataku. Wielka Brytania przygotowała się z pewnością i przystąpiła do walki swoje Dominia.

Największą jednak różnicą jest psychiczny i polityczny stan współczesnych Niemiec. Niemcy w r. 1914 mieli na czele państwa Dynastję, do której mógł skupić się cały Naród Niemiecki. Niemcy w 1914 roku pamiętali jeszcze świetne zwycięstwa z r. 1870, odniesione nad Francją. Niemcy dzisiaj pamiętają i straszą klęską w r. 1918 i zdrudzenia, którymi je karmiła propaganda wojenna w latach 1914—1917. Niemcy dzisiaj pamiętają, że w r. 1918 kończyły wojnę z kartkami na żywność, a w r. 1939 zaczynają ją z kartkami. Armia niemiecka w r. 1914 miała fachowe dowództwo. W r. 1939 jest rozdwojona między komisarzami hitlerowskim i fachowcami, pobitymi zresztą w wojnie 1914 roku.

I tylko dwie rzeczy powtórzyły się bez reszty. Włochy zdradziły tak samo III-cią Rzeszę jak i I-szą Rzeszę w roku 1914. Dziś są jeszcze neutralne. Jutro za jakieś Dżibuti uderzą na Niemców. Nienawiść do Niemiec hitlerowskich jest na świecie równa, jeżeli nie większa, niż była do Niemiec Wilhelmskich.

Wreszcie Stany Zjednoczone szły

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

Wreszcie Stany Zjednoczone szły

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

Wreszcie Stany Zjednoczone szły

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

tylko w r. 1914. Japonia była pilnowana przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. jest pilnowany przez Japonię.

ją się do roli z lat 1914-17, z tą tylko różnicą, że mowa Roosevelta w obronie Polski była o trzy lata wcześniej, od pamiętnej mowy Wilsona.

Reasumujemy! Siły przeciwników Niemiec znacznie wzrosły od r. 1914. Siły Niemiec znacznie zmalały. Nieobecność Rosji Sudety i Austria nie mogą zastąpić Niemcom 67 milionów obywateli Austro - Węgier oraz mieszkańców Turcji i Bułgarii i wreszcie hitleryzm nie zastąpi Dynastji. Wojna 1939 roku będzie znacznie krótsza i mniej krwawa niż w r. 1914. Zakończy się prawdopodobnie wewnętrznym załamaniem Niemiec i ich kapitulacją. Waterloo po 20 latach dalekie nie jest. Odrzucając Marnachium dla siebie Rzesza wybrała Waterloo. Istnieje bowiem jedna ołbrzymia różnica pomiędzy 1914 a 1939. Dzięki rozwojowi lotnictwa nie ma już dziś podziału na front i tył, na bohaterski front i na dekokwany tył. Każdy z nas może być bohaterem, ponieważ każdemu na głowę może spaść bomba lotnicza. Mieszkańcy małego miasteczka Warty w Kongresówce na rzali się na większe niebezpieczeństwo szwy buty i cerując spodnie, niż jeden z batalionów. Zawód kolejarza podczas wojny współczesnej jest połączeniem z heroizmem najwyższego gatunku. Któż więc może zwyciężyć w wojnie 1939 roku jak nie Polska, kraj który nie szuka Lebensraumów, ale broni własnych praw do życia!

Heroizm wojny współczesnej, to heroizm spełnionego obowiązku.

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

K. Leczycki

## Gen. Skwarczyński powołany do wojska Szefostwo OZN objął płk. Wenda

WARSZAWA, (Pat). Dotychczasowy szef Obozu Zjednoczenia Narodowego złożył następujące oświadczenie:

„Powołany do wojska opuszczam szereg O. Z. N. oddając szefostwo obozu w niezawodne ręce płk. Wendy. Dziękuję wszystkim członkom OZN. za ich ofiarną i przezwyciężającą

wszystkie okropny pracę, której celem było dobro Rzeczypospolitej Polscej. Odechodząc wyrażam swoje niezłomne przekonanie, że wszyscy członkowie OZN w każdej przełomowej chwili dziejowej, zarówno jak i każdym dniu poprzednim oddadzą wszystkie swe siły dla dobra potęgi i chwały Polski.“

Gen. Bryg. ST. SKWARCZYŃSKI.

## Dywersyjne depesze

WARSZAWA (Pat). Na niektórych terenach stwierdzono urzędowo, iż rodziny powołanych do wojska otrzymują depesze na czerwonych blankietach telegraficznych z drukiem naklejonym następującej treści: „Pański syn zabił ty“.

W niektórych depeszach natychmiast znikają. Przed tą nową formą dywersji nie mieckiej, której celem jest osłabienie ducha rodzin rezerwisów, przesłrzega się ludność, jak i urzędy pocztowe. Dochodzenia w celu wykrycia sprawców tej dywersji prowadzone są z całą energią.

## Pomoc dla rodzin żołnierzy

WARSZAWA (Pat). W związku z wejściem w okres wojny — rząd przystąpił do uruchomienia akcji pomocy dla rodzin osób powołanych do woj-

skie, ofiar wojny jak również podjął szereg zarządzeń zmierzających do ochrony interesów niektórych słabych gospodarzo grup społecznych.

## Polskie oddziały we Francji

PARYŻ, (PAT). Na pierwszą wiadomość o agresji niemieckiej powstał w Lille komitet polski.

działający z wezwaniem aby zgłaszała się dobrowolnie do polskich oddziałów tworzących we Francji oraz wezwał całą emigrację do udzielenia materialnego wsparcia walczącej Polsce.

### Potrzeba szpitali

WARSZAWA (Pat). Minister Opieki Społecznej wzywa wszystkie instytucje społeczne, prowadzące sanatoria domy wypoczynkowe itp., by niezwłocznie przystosowały je na użytek szpitalny i oddały do dyspozycji wojewodzie względnie komisarza cywilnego.

### Banki wypłacają powołanym do wojska

WARSZAWA, (PAT). Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie zlecające wszystkim instytucjom kredytowym, aby w okresie trwania wojny wypłacały osobom powołanym do czynnej służby wojskowej wkłady bez żadnych ograniczeń.

### Komunikat Elty o uszowaniu przez Polskę neutralności Litwy

KOWNO, (Pat). 1 września rb. agencja oficjalna „Elta” ogłosiła następujący komunikat: „Rząd polski zapewnił oficjalnie rząd litewski, że Polska w razie wybuchu konfliktu będzie szanowała neutralność Litwy“.

### Tajemnicze samoloty nad Holandią

HAGA (Pat). Biuro prasowe przy prezydium rady ministrów donosi, iż ubiegłej nocy nad nad Holandią przelatywały samoloty, których przynależności państwowej nie można było stwierdzić, ponieważ unosiły się na znacznej wysokości ponad chmurami. Z tego też powodu niemożliwym było ich ostrzeżenie.

### Aresztowania cudzoziemców w Anglii

LONDYN (Paat). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin Churchill, który wityany oklaskami, ukazał się na trybunie w mundurze peirwszego lorda admiralicji, oświadczył, że „Atheina“ została storpedowana bez żadnego uprzedzenia.

Posel Anderson, który wystąpił po raz pierwszy jako podsekretarz stanu powiadomił o całym szeregu zarządzeń przeciwko cudzoziemcom zamieszkałym w Anglii i o pewnej ilości aresztowań.

przebywała w mieszkaniach. Na Wilhelmplatz, gdzie mieści się urząd kanclerski zgromadzono jedynie kilka tysięcy członków partii narodowo-socjalistycznej, którzy w korynch postuchu przed władzami partyjnymi wznosili okrzyki na cześć pod-

### Bombardowanie Częstochowy oburzyło katolików całego świata

RZYM (Pat). Do red. Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu przybył dziś kardynał generalny Paryża, któremu

### Otwarcie granicy włosko-francuskiej

LONDYN, (Pat). Reuter donosi z Nicei, że granica włosko-francuska, zamknięta w ubiegłym tygodniu przez władze włoskie, została w niedzielę otwarta.

RZYM, (Pat). Przystąpienie Francji i Anglii do wojny wywołało głębokie wrażenie w społeczeństwie włoskim. Kola polityczne przyjęły to jako fakt, którego należało się spodziewać. Żadnych zarządzeń wojskowych nie wydano.

### Miny na Morzu Północnym

SZTOKHOLM, (Pat). Państwa północne zostały zawiadomione przez Anglię, że w szeregu strefach na Mo-

### Parowiec grecki najechał na minę

SZTOKHOLM (Pat). Szwedzka agencja telegraficzna donosi o najechnięciu na minę niemiecką parowca greckiego „Kosti z-pireustu“. Statek zatonął. Udał się on z Leningradu do Antwerpii.

Załogę i pasażerów w liczbie 29 osób uratował szwedzki statek, który przewiózł rozbitków na pokładzie duńskiego parowca „Poseidon“.

### Dywersja niemiecka w Kanadzie

MONOREAL (Pat). Policja przeprowadziła liczne aresztowania wśród Niemców, zamieszkałych w Montrealu i na terenie całej Kanady.

### „Queen Mary“ przebył Atlantyk szczęśliwie

NOWY YORK (Pat). Przybył tu wielki statek transatlantyczny „Queen Mary“. Od kilku dni brakowało wszelkich wiadomości o miejscu pobytu statku. Na wezwania radiowe z pokładu „Queen Mary“ nie odpowiadał.

Obecnie okazuje się, iż kapitan statku chciał w ten sposób zataić miejsce pobytu statku wobec niebezpieczeństwa storpedowania.

W mieszkaniu jednego z aresztowanych znaleziono tajną krótkofalową stację nadawczą.

### Ambasadorowie Anglii i Francji wracają przez Holandię

BRUKSELA, (Pat). Agencja Belga donosi, że ambasadorowie Wielkiej Brytanii i Francji opuścili Berlin udając się do Holandii. W ostatniej chwili przed wyjazdem władze niemieckie sprzeciwiały się przyjazdowi dyplomatów do Belgii.

### Samolot niemiecki spadł w Litwie

KOWNO, (PAT). W Bartinkach, położonych nad granicą litewską, wylądował na terytorium litewskim uszkodzony przez pociski niemiecki samolot wywiadowczy. Pilot został internowany, a samolotem zaopiekowały się władze wojskowe.

## Hitler na froncie wschodnim

BERLIN, (Obsl. sp.). W nocy Hitler wyjechał z Berlina, udając się, jak to zapowiedziało Niemieckie Biuro Informacyjne, na front wschodni.

Hitler opuścił Berlin po kryjomu w nocy, kiedy ludność pograżonej w ciemnościach i niepewności stolicy

przebywała w mieszkaniach.

Na Wilhelmplatz, gdzie mieści się urząd kanclerski zgromadzono jedynie kilka tysięcy członków partii narodowo-socjalistycznej, którzy w korynch postuchu przed władzami partyjnymi wznosili okrzyki na cześć pod-

palacza świata, wyrażając mu swoje „zaufanie i wierność“.

Jak wiadomo Hitler był frajterem objął naczelne dowództwo i wyjechał na front, by dodać ducha swym wojskom, skonsternowanym mężnym oporem armii polskiej.

# Biały orzeł w oczach Anglika

Dziś nasz sojusznik angielski stara się we wszelki sposób zaczerpnąć jak największą ilość informacji o Polsce. Czynimy wszystko, żeby mu to ułatwić. Drukujemy znakomite broszury po angielsku, przesyłamy komu nikąty, nadajemy angielskie odczyty.

Nie należy jednak sądzić, że wszyscy kulturalni Angliści do dziś żyli w całkowitej nieświadomości na szczyt spraw. Jednym z lepszych jej znawców był zmarły przed kilku laty G. K. Chesterton. Charakterystyczne, że on sam zaczął się interesować na rodem polskim jeszcze na długo przed wojną; po wojnie był szermierzem sprawy polskiej w prasie angielskiej. Znakończona jest np. jego wiadomość w sprawie Gdańska. Twierdził on, że w czasach nowożytnych jednostką patriotyzmu jest naród, a nie miasto, dawniej bywało często inaczej — „nie można więc dopuścić, by coś mniejszego, niż naród umożliwiała egzystencję narodu” — tym bardziej, iż po Wielkiej Wojnie zakorzenił się obyczaj, by w sporze przyznawać z reguły rację tej stronie, która jest starsza.

Oto urywki z artykułu Chesterton, w którym rozpatruje on Polskę na tle jej godła — białego orła (przekład Borowego). „Trudno naprawdę pomyśleć sobie szlachetniejsze i bardziej swoiste godło dla narodu chrześcijańskiego i rycerskiego, jak obraz tego jasnego ptaka w postaci orła o barwach gołębia. Tym jednym obrazem wyraziła heraldyka w treściwym skróceniu, jak to często czyni, i świętość i hardość zarażem, co wyda się trudnym do zrozumięcia współczesnemu człowiekowi, a coby bardzo dobrze mogą się znać leżąc na tarczy św. Ludwika. Jak zaś orzeł jest orłem, tak Polak jest Polakiem. Tylko, że my ludzie dzisiejsi, musimy taką rzeczywistość symbolu brać mniej dosłownie: ograniczać ją miarą względów na obecne stosunki. Ale nasza wątpliwość co do orła zniknie, gdy go badać będziemy metodycznie a skrupulatnie, piórko po piórku. Mądry pedant wprawdzie będzie dowodził, że orzeł ściśle biorąc, to nie orzeł, dlatego, że jest tylko trochę większy niż kanarek, trochę silniejszy niż kuropatwa, tylko trochę śmielszy w locie niż kogut. Jednak fakt zostanie faktem, że orzeł jest orłem, a w poźniuch z nim rychno się przekonacie, że nie jest kanarkiem ani kogutem. Jeśli, jako gospodarz na wsi, licząc na jego pianie, że zbudzi cię ranna godzina, to pewno zaś pisz tę godzinę. A kiedy zechcesz zamknąć go w klatkę, jak kanarka, dopuść z tego po niemałej chybie z nim walce. A to co odnosi się do orła, odnosi się również do białego orła... Uchodź za nonsens twierdzić, że czar nie jest białym, ale uchodź dziś za rzecz całkiem naturalną utrzymywać, że biały jest szarym. Z pewnością też międzynarodowi sofisci będą nam do wodzili, że biały orzeł Polski jest szarym. Otóż my w Europie nie możemy dopuścić tego rodzaju głosu ani na chwilę. Jeszcze mniej możemy się zgodzić, że tego rodzaju rozumowanie na z sobą pewne pozory słuszności (bo wschód Europy jest chaotyczny). Lecz oczywistą prawdą jest fakt, że

Niektórym pismom i niektórym publicystom stawiano zarzut, że pisali artykuły antyfrancuskie. Oczywiście, stosunki polsko-francuskie były lepsze i gorsze i wywiązały się polemiki prasowe. Ale są pewne sentymenty w Polsce powszechne.

Przypominamy słowa naszego hymnu narodowego. — „Już też ojcie do swej Basi mówi zaplakany...” Słów tych żaden Polak nie może słuchać bez wzruszenia. A przecież wtedy to francuskie, napoleońskie wojsko niosło nam wybawienie i wolność.

Pewien młody polski publicysta zwykł mawiać, że nie znosi Napoleona. We Francji zdanie takie słyszy się dość często. Mówią krytycznie o Napoleonie zarówno monarchiści orientacji „Action française”, jak i francuskie sfery lewicowe. Może wyda się paradowalnym twierdzenie, że słowa takie są zrozumiałe w ustach Francuza, ale nie w ustach Polaka.

Jedyna przerwa, jaką mieliśmy w czasie prawie 130-letniej niewoli to okres Księstwa Warszawskiego, utworzonego po wspaniałych zwycięstwach Napoleona. W każdym razie da-

nam niepodległość. Trójkolorowe sztandary niosły nam wolność.

Nie tylko była to przerwa w długotrwałej niewoli. Wojny napoleońskie dały Polsce wspaniałą epokę rycerską stworzyły tradycje legionów z których później wywodziły się ir- i brojne porywy niepodległościowe. Ale największą rolę przypisać wypadnie reformom społeczno-politycznym urzeczywistnionym w Księstwie Warszawskim. Jakkolwiek dzisiaj oceniamy hasła rewolucji — równość, wolność, braterstwo, wtedy szły one jak lawa nowa, zdobywca rząd przyszłości. Ona zaczęła to rozwalanie dawnych przeżytych form stanowych i unowocześnienie ustroju społecznego. Bez kodeksu Napoleona naród polski byłby spóźniony o jedną epokę.

Nie wszyscy Polacy wiedzą, że patriotyczna pieśń „Warszawianka” napisana została przez poetę francuskiego. Niesłusznie zmieniamy tam słowa „w tęczę Franków Orzeł Biały...”. Słowami „w gwiazdę Polski...” Chodzi bowiem o aluzję do rewolucji lipcowej, która oddziaływała mocno na umysły młodzieży polskiej i stała się jedną z przyczyn wybuchu w noc 10-

stopadową.

Któż wreszcie zaprzeczy, że zwycięstwo niebieskiej armii francuskiej ocaliło w 1918 roku świat przed nie wolą teutońską

Stosunki polsko-francuskie przechodziły różne wahania Ale wspólność interesów obu państw jest czymś stałym, którego nie może zmienić. Tak samo nie da się wymazać innych sentymentów przeszłości

Śmieszne, arcyśmieszne byłoby próby pisania artykułu o Francji. Genialny Sacha Guitry usiłował dać film przedstawiający syntetycznie dzieje Francji. Film się nie udał. I cóż dziwnego. Pomyślmy tylko historię Francji.

Więc Keodwąg, wspaniały okres średniowiecza, Ludwik Święty, największy z cudów świata gotyk, katedry Amiens, Paryża, Chartres, Reims i tyle innych.

Po tym doskonała monarchia Burbonów, klasycyzm, barok, Wersal, „Król Słońce”. Dalej rewolucja, poryw mas, terror. — Wreszcie epopeja Napoleona, lot orłów od Nilu do Moskwy. A wyliczamy tylko fragmenty.

Po wojnie Francja zaczyna trwo-

nić nagromadzone bogactwa i stopałe wtraci swoją pozycję w Europie. Przesyt materialny rodzi oportunistów. Pokusa apacei na laurach jest zbyt duża. Potem ciężkie przesilenia wewnętrzne. Strażki, brak silnej władzy, rozbiście społeczeństwa, pacyfizm. Ale nie mówmy dziś o tym w chwili tak podniosłej.

Hitler liczył, że chaos wewnętrzny wyzerpie ostatecznie siły Francji. Rzeczywiście, kryzys wewnętrzny był ciężki. Pesymizm ogarnął nawet wielu Francuzów i przyjaciół Francji.

A oto nie wiele czasu upłynęło, Francja zgotowała światu ogromną niespodziankę. Niespodziankę dla tych wszystkich którzy niedostatecznie znaleźli siły wewnętrzne tego wielkiego narodu.

Dziś Francja nie jest bezpośrednio zatakowana. Podejmuje wojnę dla wypełnienia swych zobowiązań, dla obrony zasad moralnych życia międzynarodowego i zgóry zawczasu przeciwdziała niebezpieczeństwu, które dopiero w przyszłości miałyby się przeciw niej zwrócić. Tak postępują tylko narody wielkie i silne. Wystarczyły nie całe dwa lata pracy premiera Daladier'a.

Hitler nie rozumiał co znaczy wielka tradycja narodowa i nie doceniał ogromnych zasobów Francji. Pomyłka okazała się dla niego fatalna.

Francja długo stała na rozdrożu. Wielkość zmagała się z małostką, siła ze słabością. Teraz wybór został zrobiony. Wzbrano drogę wielkości. Przed zwycięstwem nad Hitlerem naród Francuski przeżył już inny triumf nie mniej wielki, zwycięstwo nad własną słabością. Bohaterska przeszłość wielu stuleci zmożła chwilową słabość. Le jour de gloire est arrivé.

Tse.

### Horyniec-Zdrój

Sezon całoroczny

Leczy reumatyzm, artretyzm, wszelkie schorzenia stawowe, gośćcowa, schorzenia nerwów oraz wszelkie stany po zapaleniu, choroby kobiece, stany po zapaleniu przymacicy, choroby górnych dróg oddechowych — nie gruźlicze

Leczenie ryczałt — w sezonie II od zł 164 — 21 dni, mieszkankie, utrzymanie 4 razy dziennie, kąpiele sterczne i borowinowe, opieka lekarska, podatek hotelowy, pościel, bielizna kąpielowa. Stać kąpielowa w mnieszku, pow. Lu baczów, woj. łowickie. Na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska.

# Francja w pierwszym dniu wojny

PARYŻ, (Ob.I. sp.). Na linii Maginota odezwały się działa. Wzdłuż granicy zachodniej Rzeszy rozpętała się nawałnica wojenna spowodowana przez Niemcy.

Jak spotkała Francja pierwszy dzień wojny? Jakie są nastroje ulicy Paryża? Znany Anglik Charles Tarre, wygłosił wczoraj przez radio londyńskie pogadankę, w której scharakteryzował nastroje Francji w przededniu i w dzień rozpoczęcia działań wojennych.

W upalnych dniach sierpnia 1914 r., opowiada Charles Tarre, byłem we Francji. Widziałem jak wiejskimi drogami kroczyli rezerwiści francuscy. Mieli kwiaty w lufach karabinów i uśmiechnięte twarze.

Odwrocili się jeszcze jedna karta historii. Na tronie teutońskim zasiadł nowy władca, były frajter armii cesarza Niemiec Adolf Hitler, który zapowiadał nad Europą.

Teraz, opowiada Charles Tarre, inne są nastroje we Francji niż w r. 1914. Mogłem porównać. Nie ma kwiatów w lufach karabinowych. Żołnierze maszerujące w kierunku linii frontowej bez uśmiechu. Na twarzach zastąpiła powaga. Nie znaczy to, by we Francji było mniej patriotyzmu, mniej gotowości do walki. Przeciwnie! Choć Francuz nie chciał wojny, uznał teraz jej konieczność. I zda-

je sobie sprawę z tego, że trzeba walczyć zacięcie, bez pardonu, aż do zwycięstwa. Zło należy wyrwać z korzeni, usunąć, zniszczyć raz na zawsze. Dla tego na twarzach żołnierzy zastąpił wyraz zaciętości i uporów. Wojna jest konieczna.

Rozmawiałem, mówił dalej Charles Tarre z chłopami francuskimi. Mówili, że są gotowi do walki. Wiedzą oni dobrze, że wojnę im narzucono i że musi być wygrana, wygrana za wszelką cenę. Zresztą w to, że wojna została wygrana i Hitler poskromiony, nikt nie wątpi.

Tą samą odpowiedź otrzymał Charles Tarre również o delegatki wystrójonych Don Juanów w przepięknych uzdrowiskach morskich Francji, w Juan la Paine oraz Cannea.

Szykujemy się do walki. Wszyscy pójdziemy na front!

— Wstąpiłem do kawiarni, mówi dalej Charles Tarre. Nieco później weszła starsza pomarszczona kobieta, z wieśniaczką. Usiadła przy stołku i zamilowała kawę. Z rozmowy jej z kelnerem dowiedziałem się, że wraca z dworca. Odprawiała syna, który udał się na front.

Staruszka była spokojna.

— Trzeba było. Nie można było wojny uniknąć.

Za chwilę znowu otwierają się drzwi kawiarni. Wchodzi elegancka

mloda i przystojna brunetka. Zajmuje stolik obok starszej kobiety i zamawia Cherry Cobler.

Oczy obu niewiast spotykają się. — Odprowadziłam na dworzec na rzeczonego. Wyruszył na linię frontu ku chwale Francji. Kobiety rozumieją się nawzajem. Charles Tarre obserwował jak podały sobie ręce i mocno je uściśnięły. Obie miały poważne twarze. Obie wiedziały, że spełniły swój obowiązek względem narodu i ludzkości.

Cały Paryż patrzy propagandowymi plakami, które głoszą, „Za naszą i waszą wolność”. O to szczytne hasło obecnej wojny.

Charles Tarre mówił jeszcze z Francuzami o obecnej sytuacji militarnej Francji.

Mówiłem im:

— Przecież lata rozdarcia wewnętrzne osłabiły Was?

Wszędzie brzmiała odpowiedź jednakowa:

— Daladier dużo potrafił zdziałać. Z żelazną konsekwencją zamurował wszystkie luki, które się wytworzyły w narodzie i siłach zbrojnych Francji. Jesteśmy teraz zjednoczeni, mocni i gotowi najzupełniej do wojny. Wiecej gotowi aniżeli w r. 1914.

Armia francuska jest obecnie jedną z największych potęg militarnych świata.

*Walka toczy się nie tylko o Polskę. Jest to wojna o wolność Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Danii, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Czech, Węgier, Słowacji, Rumunii a może i innych narodów.*

*„Za naszą wolność i waszą” przelewa krew żołnierz polski.*

napotkam tam rzecz, która jest silną naradową i społeczną jednością; ta rzecz nazywa się Polska, a jest tak oczywista, jak orzeł lub kogut. Polska bowiem jest nie tylko koniecznością dla wolnej Anglii — to co odpo wiada naszym ideałom w równej mierze odpowiada naszym interesom.”)

ernó.

\*) Artykuł był drukowany w 1919 roku.

# Oddech wojny na widowni teatralnej

Niedziela. Mimo tak potężnej konkurencji, jaką jest wojna i nadsluchowanie przy aparatach radiowych, po południówką w teatrze na Pohulance zgromadziła sporo publiczności. To ostatnie przedstawienie „Głupiego Jakuba” z Junoszą-Stepowskim w roli Szambelana.

Jak wszędzie, tak i w teatrze mobilizacja poczyniła luki, zmusiła do zastępstw. Aktorzy powołani zdejmują kostium sceniczny, aby przywdziać mundur. Na ich miejsce stała ci, których jeszcze mobilizacja nie objęła. I tak rolę „Głupiego Jakuba” po p. Pietraszkiewicz objął p. Surzyński (grał ją zresztą w Toruniu). Taka zmiana, to dla smaczki teatralnych bardzo wiele. Przekleś każdy aktor, to odrębna indywidualność. Obserwuje się więc różnice gry, interpretacji roli, smakuje się niuanse w zmianie odrębnej atmosfery przedstawienia, wywołane przez zmianę wykonawcy.

Jakub p. Surzyńskiego jest wręcz lżejszy, bardziej unerwiony niż Jakub p. Pietraszkiewicza. Oto mamy

wspaniałą ocenę, gdy Szambelanowi, dumnemu z pojedynku rzeźmego syna, Jakub rzuca wiadomość uzyskaną przed chwilą: Pan nie jest moim ojcem! Matka mi powiedziała...

Szambelan nie odrzuca rozumie. To zbyt ogłaszające. Jakto? Przed chwilą jeszcze myślał o usynowieniu Jakuba, marzył że nareszcie będzie kogoś miał przy sobie na stare lata, a ten... — Jak można było coś takiego powiedzieć! — Ale przecież to prawda. Matka powiedziała Matka...

W różnych tonacjach przerzucają się tym słowem — matka. Jest znowu coś bardzo muzycznego w tej napiętej do granic scenie, która łamie trzy życia. Wybuch przyjmujemy wprost z ulgą. — Zawsze byłeś bez serca, wola Szambelan i śpie obelgami, które mu nie dadzą satysfakcji. Precz, precz! Jakub wybiega, odrzucając krzesło z drogi. Ale, niezręcznie! — Krzesło uderza w stół z zastawą. Spodek staje dęba na stole, filiżanka toczy się po dywanie, kresło leży wypatroszone, rozwalone. — Tego nie

było na poprzednich przedstawieniach! Co zrobi Junosza?!

To co następuje potem jest nagrodą dla muosników teatru. Niespodzianka — jak na nią zareaguje wielki aktor? Czy zmięsza się, czy przejdzie ponad tym, „normalnie”, czy może dostosuje się do nowej sytuacji i będziemy świadkami twórczości na scenie? Ależ tak, taki — Oto piorun ujął na niekzemność ludzką Szambelana przy całym patosie swej perory jakby wymijał ze spustoszenia: no, oczywiście — dramat dramatem, ale staremu pedantowi to rozbite krzesło dolega jak odcisk... Trudno jednak, są rzeczy ważniejsze na świecie. Taki zawód! Ten Jakub... Szambelan staje nad krzesłem: gdy zaczyna raz jeszcze przeżuwać bilans Jakubala Scena pełna wymowy. Nic nie ruszył, odszedł od tego krzesła, tak jak przekreślił nadzieję na domniemanego syna. Zwraca się ku Hani, ku swojej ostatniej karcie. I dopiero po ostrej konfrontacji z nią, dopiero wtedy, gdy już się zdecydował na małżeństwo, na nowe kłamy i nowy porządek życia, dopiero powoli zbliża się do tego miejsca, które jest na scenie jak rana — podnosi krzesło, wkłada rozwalone siedzenie, ustawia filiżankę na spodu Dramatyczny obraz tej nowej przyszłości Szambelana i Hani zo-

baczymy dopiero w końcu aktu, ale już teraz, na tym przypłytkowym instrumencie, jakim stał się zbyt gwałtownie ciśnięty rekwiwit, wielki artysta dał nam pełny smak tego co nastąpi. Nikt nie miał najmniejszych wątpliwości, widownia zamała w odczuciu tragicznej wizji życia.

I wtedy zawył syreny...

Cicho, dalekim zaledwie echem do latując przez liczne korynackie murów, długi przeciągły jęk — alarm! Teodusz Littner sztuka swą przeciwstawiał życiu. Oto — raz, w całej groźbie, życie podjęło wyzwanie...

Nie wiem czy wszyscy na widowni dostłyszeli sygnał alarmowy. Nie wiem czy slyszeli go zasiuchani w życie sceny aktor. — W każdym razie usłyszała znaczna część publiczności. Ten i ów poruszył się na krzesło, spojrzal na sąsiada. Sąsiad zerknął również — wiadomo: bądź co bądź, sytuacja taka po raz pierwszy... Skrzyżowały się spojrzenia i... wróciły na scenę. — Stepowski grał dalej. Widownia zastala, spokojna i zasłuchana. Czy w odczuciu zżeniam? Nie!!! — W ostatnie echa burzy na scenie, w ciężki oddech Szambelana, w wycie psów w dalekiej wsi za sęnicznymi oknami, w powolny cichy rytm kroków Hani, ze świecznikiem w ręku, z twarzą Gorgony, zbliżającej się ku swemu

przeznaczeniu. Kurtyna spadła wśród rzęsistych okłasków.

Teraz wychodzi przed kurtyną dyrektor i oznajmia że alarm lotniczy trwa. Ponieważ niebezpieczeństwo bombardowania zdaje się nie grozić publiczność gromadzi się na parterze. Odczytuje się głośnik radiowy — pewnie ten sam, co „pracował” w komedii „Mała Kithy i wielka polityka”. Za chwilę komunikaty: — Francja przystąpiła do wojny! Marsylianka, Mazurek Dąbrowskiego. Widownia słucha stojąc. Wesoło witamy starą piosenkę o Madelon. Alarm skończony. Można wyjść.

Takie chwile, takie sceny są chlebem codziennym każdej wojny wspólczesnej. Człowiek otrząsa się ze wszystkim. Nawet w rozwalonym nawpół Madrycie odbywało się jakoś życie, były jakieś imprezy, rozrywki itd. Ale my to mamy po raz pierwszy. Jeszcześmy się do niczego nie przyzwyczaili, podświadomie nasze nie jest wynikiem tresury. I dlatego właśnie warto jest o tym pisać, warto dzielić się opubliznie pięknym, prawdziwie polskim stylem. — spokojnu, godności i poczucia idealnej hierarchii spraw — w jakim witamy to, co los zgotował i niesie historia.

J. Maśliński.

# „Za naszą wolność i waszą”

Wieści o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Anglię, Francję, Australię, Kanadę, Nową Zelandię i inne kraje (trudno jest je wszystkie wyliczyć skoro sytuacja przynosi co godzinę do nowinę) rozszły się lotem błyskawicy po Wilnie i Wileńszczyźnie budząc wszędzie zrozumiały entuzjazm. Z chwilą kiedy olbrzymie imperia Brytyjskie i Francuskie rozpoczęły walkę z Niemcami los drugiej Wojny Światowej stał się tym samym przesądzony. Może ona potrwać dłużej, albo krócej, pociągnąć mniej, lub więcej ofiar, być względna, albo bezwzględna! Ale skończyć się zwycięstwem sojuszników musi.

Poniżej podajemy cytaty z przemówień wodzów Frontu Pokoju, którzy wystąpili do walki z imperializmem Niemiec. Jak wiadomo wojna obecna jest również wojną o wolność Słowaków i Czechów. Daje temu wyraz Naczelnny Wódz Armii Polskiej Marszałek Śmigły-Rydz.

**Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu legionów czeskiego i słowackiego winien stać się dokumentem historycznym, który zapoczątkuje nasz wspólny żołnierski wysiłek w walce o niepodległość.**

Niech będzie on również trwałą podstawą przyszłej twórczej współpracy pokojowej naszych bratnich narodów.

Żołnierzu czeski i słowacki. Nie wolno ci ani chwili wahać się czy masz zostać germańskim niewolnikiem, czy też masz, chociażby za cenę swego życia, walczyć o zrzućenie nienawistnego Jarzma, którego ohydę odczuwają w tej chwili wasze narody. Gdziekolwiek jesteś Czechu i Słowaku, wzywam cię w imieniu mego narodu byś podjął walkę z clemięzczą.

Na ziemiach polskich tworzone są obecnie Legiony Czeskie i Słowackie których naczelną dowództwo obejmują doświadczony bojowy żołnierz generał broni Lew Prchala. Ze względów wojskowych tworzyć one będą na razie jednolitą formację wojskową, która ramie z wojskiem polskim walczyć będzie za waszą i naszą wolność aż do zwycięstwa.

Naczelnny Wódz  
EDWARD ŚMIGŁY-DYDZ  
Marszałek Polski.

## MOWA KRÓLA JERZEGO VI.

Wczoraj w Londynie Król angielski Jerzy VI wygłosił przez radio następujące przemówienie do ludów Imperium Brytyjskiego:

„W tej poważnej chwili, być może najbardziej decydującej w naszej historii, zwracam się do każdej rodziny, zarówno w Anglii, jak i w krajach zamorskich z orędziem, które wygłaszam z takim przeświadczeniem, z jakim bym mówił do każdego z was osobliście. Większość z nas po raz drugi w swoim życiu przeżywa wojnę. Wszelkimi możliwymi sposobami pokojowymi starałbym się uregulować rozbieżności, które powstały pomiędzy nami i naszymi obecnymi wrogami. Wszystko napróżno. Siłą pogrążeńi zostaliśmy w konflikt, gdyż razem z naszymi sprzymierzeńcami zmuszeni jesteśmy przeciwstawić się zasadzie, której panowanie byłoby groźną dla całej cywilizacji. Mówię tu o zasadzie, która pozwała jednemu narodowi, aby w egoistyczny

nej pogoni za władzą sprzeniewierzać się traktatom i uroczyste podpisany przyrzeczeniom oraz która sankcjonuje użycie siły, lub groźbę siły przeciwko suwerenności i niezależności innych narodów. Zasada ta, wyzbyta osłon, jest niewątpliwie wyrazem prymitywnej doktryny, że siła stoi przed prawem. Gdyby dopuścić tę zasadę do panowania w całym świecie, to wolność naszego kraju i świat narodów brytyjskich byłby zagrożony. Mało tego wszystkie narody świata żyłyby w nieustannym strachu i nie byłoby miejsca dla żadnej nadziei trwałego pokoju oraz bezpieczeństwa, sprawiedliwości i wolności we współżyciu między narodami.

Mowa ta jest niesłychanie ważna dla zrozumienia w imię czego Wielka Brytania wystąpiła powtórnym do walki z Niemcami. Każdy Polak odczuje tak samo jak i Anglik słusność słów Króla Jerzego VI. *Gdyby Niemcom Anglia i Francja pozwoliły bezkarnie zatutwić się z Polską, to bardzo prędko przyszlaby i na nie kolej.*

W imię tej zasady wzajemnej solidarności Francja i Anglia rozpoczęły już walkę na lądzie, na morzu i w powietrzu.

Premier Francji Daladier wygłosił również przez radio przemówienie do Narodu Francuskiego, z którego najważniejszy ustęp przytaczamy.

„Francuzi. Od świtu dnia 1 września Polska stała się przedmiotem brutalfnej i cynicznej agresji. Granice jej zostały pogwałcone. Miała jej się bombardować, armia jej zaś stawiała bohaterki opór napastnikom. Odpowiedzialność za wylaną krew spoczywa wyłącznie na rządzie hitlerowskim. Losy pokoju znajdowały się w rękach Hitlera: chciał on wojny. Francja i Anglia robiły wszelkie wysiłki, celem uratowania pokoju. Dziś jeszcze interweniowały w Berlinie, aby raz jeszcze przemówić do rozsądku rządu niemieckiego i żądały powstrzymania kroków nieprzyjacielskich oraz wszczęcia pokojowych. Niemcy odmówili nam. Przechwytawając się najbardziej przerażającej tyrani i czyniąc zadość danemu słowu, walczyliśmy w obronie naszej ziemi, naszych ognisk i naszej wolności!”

Ton za „naszą wolność i waszą” dzwiciący w tych przemówieniach! Czyż nie jest to najsłabszyniejszy ton jaki znamy? Czyż nie jest to ton Legjonów Dąbrowskiego, Mickiewicza, Wielkiego Romantyzmu, naszych Powstań, z Wielkim Dziełem Józefa Piłsudskiego, jako naszego zmagania się szczęśliwym finałem! Teraz ten ton zadźwięczał w ustach tych, w których posiadłościach nie zachodziło się 600 milionów ludzi wysłuchało, lub przeczytało orędzie Króla Jerzego VI i premiera Daladier i w ciągu tegoż samego dnia dziesiątki milionów ludzi stanęło do ostatecznej rozprawy z Niemcami orężnej, moralnej i gospodarczej!

Wynik tej walki nie może budzić żadnej wątpliwości! **lecz.**

Wszelkie druki i podręczniki potrzebne do założenia i prowadzenia Spółdzielni Spożywców dostarcza  
„Społem” Zwązek Spółdzielni  
Wilno, Zautek Rossa 3  
Tel. 56 i 30-6

## Teatry w Wilnie w pracy dla wojska

2 września br. odbyło się pod przewodnictwem Kuratora M. B. Godeckiego konferencja w sprawie udziału teatrów w pracy propagandowo-oświatowej dla wojska. Poza przewodniczącym udział wzięli: prof. Konrad Górski z ramienia Związku Literatów, Dyrektor Radia Tadeusz Łopalewski, Dyrektor Teatru Miejskiego Dr Leopold Póbob Kielanowski, Dyrektor „Lutni” Karol Wyrwicz-Wichowski i reprezentant teatrów ludowych p. Dziedzic. Oba teatry wileńskie zgłosiły doraźną

gotowość dostosowania repertuaru do palących potrzeb chwili dzisiejszej i zgłosiły swój akces do pracy kulturalno-teatralnej dla wojska tak w Wilnie jak i poza miastem. Omówiono również kwestię repertuaru dla publiczności oraz ustelono udział artystów w imprezach rozrywkowych w gospodach żołnierskich. W odniesieniu do teatrów amatorskich postanowiono wykorzystać do pracy wszystkie zespoły teatralne zarówno młodzieży szkół średnich, zawodowych i powszechnych.

## RADIOPROGRAM

### Kiedy są podawane wiadomości dziennika radiowego

Rozgłośnia Wileńska Polskiego Radia podaje do wiadomości, że program radiowy podawany jest może tylko na dzień bieżący po dzienniku porannym, to jest około godz. 7.30.

Zaznaczamy, że początek programu wypada o godz. 6.30 z ewentualną przerwą od godz. 9 do 11.57 oraz od

13 do 14.45. Zakończenie programu około godz. 23.30.

Wiadomości dziennika radiowego podawane są: o godz. 7.00, 12.15, 16.00, 20.40, 22.00 i 23.00.

Ponadto ważniejsze wiadomości podawane są w przerwach między audycjami.

## Tydzień obrony przeciwlotniczej

W czasie od 5 do 12 bm., pod Wysockim profesora Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego i Wodza Naczelnego Rzeczypospolitej P. Marszałka Śmigłego Rydza odbędzie się „Tydzień Obrony Przeciwpożarowej”.

Specjalnie dziś w czasie wojny, kiedy żądamy od Straży Pożarnych wyjątkowej działalności w wypadku napadów lotniczych, społeczeństwo całe winno poprzeć starania Komitetów organizujących Tydzień Przeciwpożarowy „by mogło korzystać w całej pełni z dobrodziejstw pracy obronnej tych organizacyj, wówczas Straże Pożarne będą mogły skutecznie spełnić pokładane w nich nadzieje, kiedy wyposażymy je we właściwy sprzęt techniczny i uzbrojenie.

Społeczeństwo winno pamiętać, że pomagając Strażom Pożarnym organizuje ratunek dla siebie.

## Apel do nauczycielstwa

Sekcja Propagandowo - Oświatowa Obywatelskiego Komitetu Miejskiego Pomocy Wojsku zwraca się z gorącą prośbą do ogółu nauczycielstwa w Wilnie, a w szczególności do polonistów, historyków i geografów, żeby zechcieli zgłosić swój udział do pracy propagandowo - odczytowej na terenie m. Wilna.

Udział należy zgłaszać listownie na ręce przewodniczącego sekcji prof. Konrada Górskiego (zaut. Św. erski 4—10) podając imię i nazwisko oraz rodzaj tematów, których się dana osoba może podjąć.

## Autobusy zamiejskie

Sierostwo Grodzkie Wileńskie odejście do wiadomości, iż poczynając od dnia 5 września r. b. autobusy komunikacji zamiejskiej będą miały następujące stałe miejsca postoju:

Kursujące pomiędzy Wilnem a Nową Wilejką — na pl. Metropolitnym około cerkwi,

Wilnem a Lipówką — na placu przy Ostrej Bramie obok ul. Cerkiewnej,

Wilnem a Grodnem — na rynku Drzewnym,

Wilnem a Podbrzeziem i Mejszagołą — na ul. Arsenalskiej koło Cieleńnika. Uprzedza się publiczność, żeby się zgłaszała tylko na wskazane miejsca postoju.

## Pół żartem, pół serio

### Ogonek następców

— Słyszalas pan panie Krówka o tym, że podobnie Hitler trzydzieści parę osób na zastępców sobie naznaczył. „Jak mnie za braknie mówi, to niech będzie Hitlerem” — gruby myśliwy”. Myśliwy w ptecy się podrapał i mówi podobnie:

„No dobra, wtenczas będę ja”.

A jak uśnyliwego nieochęty ktoś na polowaniu potrąci — to dalsze faceci za Hitlerów się mają zostać.

— No w ten deseń cały „ogonek” następców posiada na jakie parę set lat się z góry zabezpieczył.

— To jeszcze uważasz pan będzie zależało. Może pójdź grubo przdziś.

— Faktycznie tak jest. Ale w każdym bądź razie facet jest otoczajny.

— Kto proszę?

— No ten w zabek czesany, Hitler.

— Panie szanowny u nas na Targówku jeden wariat na komu od cegielni „wiazł” na jednej nodze sztuki pokazywał.

Możliwość, ale nie rozumie pana szanownego do kogo pan pijesz.

— Jak to do kogo, do Hitlera.

— Przecież on nie wariat?

— A kto, Salomon?

— No dobrze panie szanowny, ale w taki sposób dlaczego mu pozwól wojnę robić, kobiety i dzieci bombami zabijać.

— Wszystko do czasu panie szanowny. Już w staroświeckich wiekach był jeden taki, Neron się nazywał. Lwom na pożarcie ludzi zmuszał, a jak mu fest króliki zarzeli się na mózgu rozmnażać, to miano Rzem podpałki, a sam z balabajką do obkoka chodzili i argentyńskie tango podrywał.

— Ale przyszło mu koniec końców na marny koniec.

— A panie szanowny, czy to prawda, że Hitler zaczeł zaczął następców szukać, na brata chciał na razie interes przepisać.

— Owszem, ale brat nie frajer, knajpę w Berlinie w dobrym punkcie dzierzawił, to się otkazał.

— Idźcie głupi, mówię, a bo ja chce, ja w swoim fachu pracuję, interes mnie prosperuje i gastronomicznej branży się będą trzymał. Tobie takżesamo radzę, daj sobie z tym spokój weź się nazad za drabina i kufelki, ale ten ami słyszyc nie chce, tylko ja króla ma życzenie. To brat machnął ręką i dawaj piwo gościom nalewać. Co będzie z wartaniem gadał?

— Ze tyż panom się chce o jednym lachudrze tyle czasu rozmawiać?

— A co będziecie robić w zechytku grad? Z nudów panie szanowna bartoży się o byle czym. Inaczej usnął by człowiek na stojący w tej bramie.

Takimi to rozmówkami bawią się datki ludziska w Warszawie.

Wiech.

(s „Dobry Wieczór”)

**Hotel EUROPEJSKI**  
WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## Zaminowanie Bałtyku

LONDYN, (Obsł. sp.). Agencja „Reutersa” donosi: Marynarka wojenna Niemiec w

### W razie znalezienia samolotu nieprzyjacielskiego

WARSZAWA. (Pat). W razie odnalezienia samolotu nieprzyjacielskiego na skutek przymusowego lądowania, strącenia lub zniszczenia, należy załogę, jeżeli żyje, oraz wszelkie znalezione przedmioty w szczególności mapy i notatki, odstawić do najbliższego posterunku P. P. lub władzy wojskowej.  
Znalezionych przedmiotów i papierów nie można w żadnym wypadku niszczyć lub przechowywać.

## 25 lat temu a dziś Dzień 4 września 1914 r.

WILNO. Wojna, tocząca się obecnie pod szczytnym hasłem **ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ**, posiada wiele cech podobieństwa z wojną 1914 r.

Co się działo dnia 4 września 1914 r.?

Państwa sprzymierzone ogłosiły deklarację, że nie zawrą pokoju poszczególnie i będą walczyły aż do ostatka. Jak wiadomo jedynie Rosja wskutek rewolucji bolszewickiej nie dotrzymała tego zobowiązania i zawarła oddzielny pokój z Niemcami w Brześciu n. B.

Dnia 4 września ODBYŁO SIĘ RÓWNIEŻ WIELKA HISTORYCZNA CHWILA W ŻYCIU BUDZĄCEJ SIĘ DO WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI. W KRAKOWIE ODBYŁO SIĘ ZAPRZYSIĘŻENIE OCHOTNIKÓW DRUGIEJ BRYGADY LEGIONOWEJ.

## Samoloty najeźdzców w ostrzale polskich dział

— Jeszcze nigdy nie widziałem tak świetnej artylerii przeciwlotniczej — woła z podziwem Sefton Delmer, — „Daily Expressu”, najsławniejszy angielski korespondent wojenny, weteran kilku wojen — zadzierając głowę ku niebu.

Godzina 4.30. Zatrzymaliśmy samochód kilkanaście kilometrów przed Modlinem. Nad nami suną cztery szare, trzymotorowe bombowce niemieckie. Nagle zza szarej chmury wyskakują zwinne, lotne myśliwce polskie. Atakują z boku. Udany manewr wypychają bombowce w ogień naszej artylerii przeciwlotniczej.

— Cudownie! — woła Delmer. — Pierwszorządna robota. Wasi lotnicy bez zarzutu współpracują z artylerzystami.

Czarnymi kleksami dymów, jeder obok drugiego, raz po raz, bez wychylenia znaczą się na błękitnym niebie ogień naszej artylerii przeciwlotniczej.

— Mają go, trafiony! — woła nagle Fryderyk Mowrer, sympatyczny blondyn, korespondent „Chicago Daily News”.

Jak strzela, znacząc drogę białą smugą dymu, leci w dół na łeb na szyję trafiony bombowiec niemiecki W chwili kiedy uderzył w ziemię wyrosł nagle czarny słup dymu.

— Pali się! — woła Delmer.

I po kilku minutach nowy nalot. Mowrer naliczył tym razem 6 trzymotorowych bombowców. Po boku eskortują ich lekkie myśliwce. Na próżno jednak starają się przejść linię ognia zaporowego naszej artylerii przeciwlotniczej.

Na południe od nas, na tle białej niewinnej chmurki, walczą ze sobą dwa myśliwce.

— Ten drugi, to Polak — mówi Delmer. — Zasypuje Niemca ogniem karabinu maszynowego.

Walka trwa kilka minut. Niemiec ucieka nagle w bok i wymyka się na

chwile polskiemu pilotowi. Walka przenosi się dalej. Pościgowiec nikną. Również bombowce zwracają. Po drodze rzucają jeszcze bomby. Ofiarą podkomendnych oszalałego barbarzyńskiego wodza Niemiec pada Dziekanówka, mała cicha wioska, rozrzucona w polu.

Wsiadamy do samochodu. Wracamy do Warszawy.

Nagle na skraju drogi zatrzymuje nas młoda, jasnowłosa paniuszka. Spójniacy jej trzymają się dwie młode dziewczynki. Prosi żeby ją zabrać wraz z siostrzyczkami do Warszawy.

Tam mieszka ich ojciec. Bomby lotniczo zniszczyły domek, w którym mieszkają w Dziekanówce. Tylko cudem uniknęły śmierci.

Sefton Delmer natychmiast zaprasza je do samochodu.

— Biedne dziecko — mówi, głosząc jasną główkę małej Basi. — A Hitler przecież zapewniał, że nie będzie bombardował ludności cywilnej. („K. Czerwony”)

# Pomocnicza służba bezpieczeństwa

## Wszyscy do szeregów

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 września 1939 r. o pomocniczej służbie bezpieczeństwa:

W związku z zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 września 1939 r. o wprowadzeniu stanu wojennego (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 544) zarządza na podstawie art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1939 r. o stanie wojennym (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 366), co następuje:

Par. 1. Na żądanie powiatowych władz administracji ogólnej zarządy miast w miastach niewydziałonych z powiatowych związków samorządowych oraz zarządy gmin wiejskich, niepodzielonych na gromady organizują straż miejskie i gminne, a sołtysi w osiedlach wiejskich, stanowiących gromady, straż gromadzką dla pełnienia bezpłatnej pomocniczej służby bezpieczeństwa przez ludność miejscową.

Par. 2. Zadaniem straży miejskich, gminnych i gromadzkich jest współdziałanie z Policją Państwową w zakresie ochrony obiektów i urządzeń ważnych dla państwa (np. mosty, wiadukty i przepusty drogowe, służby, urządzenia na drogach żegluga śródlądowej, linie telegraficzne i telefoniczne, przewody elektryczne wysokiego napięcia, rurociągi gazowe i inne itd).

Par. 3. Powiatowe władze administracji ogólnej ustalają regulamin pełnienia służby przez straż, wydając szczegółowe zarządzenia co do pełnienia służby oraz przydzielając strażom miejskim, gminnym i gromadzkim poszczególne zadania w zakresie ochrony.

Par. 4. Do udziału w strażach miejskich, gminnych i gromadzkich obowiązani są wszyscy obywatele polscy, zamieszkałe w danej miejscowości poci obowiązuje w wieku od ukończonych lat 17 do ukończonych lat 60, z wyjątkiem:

- a) osób pełniących czynną służbę wojskową,
- b) osób zwolnionych od czynnej służby wojskowej w myśl art. 121 ust. (2) ustawy z dnia 9 kwietnia 1939 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 220),
- c) duchownych, wymienionych w art. 50 ust. 1, cytowanej ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym,
- d) posłów na Sejm i senatorów,
- e) sędziów i prokuratorów sądów powiatowych,
- f) funkcjonariuszy państwowych, pracowników przedsiębiorstw państwowych: polskie koleje państwowe oraz polska poczta, telegraf i telefon, pracowników Polskiego Monopolu Tytoniowego, Państwowego Monopolu Spirytusowego i Polskiego Monopolu Solnego, pracowników instytucji społecznych i Funduszu Pracy, pracowników Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego s. a. w Paryżu, pracowników polskich przedsiębiorstw regulamej komunikacji powiatowej oraz pracowników lotnisk, otwartych do użytku publicznego, jak również pracowników obsługujących urządzenia przeznaczone do utrzymania bezpieczeństwa i porządku żegluga powietrznej,

g) praktykujących lekarzy i farmaceutów,

h) osób, pełniących obowiązki z tytułu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1939 r. o obowiązkach osób fizycznych i prawnych oraz władz i instytucji w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w czasie pokoju (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 54).

Par. 5. Od obowiązku służby w strażach miejskich, gminnych i gromadzkich należy zwolnić:

- a) osoby niezdolne do pełnienia tej służby wskutek choroby, lub ułomności fizycznej,
  - b) kobiety w czasie ciąży i przez 6 tygodni po odbytej porođu, kobiety karmiące, matki i inne kobiety, sprawujące pieczę macierzyńską nad dziećmi w wieku do ukończonych lat 13,
  - c) osoby, których powołanie do wykonywania służby w strażach miejskich, gminnych i gromadzkich, mogłyby mieć poważnie utrudnić wykonywanie przez nie świadczeń rzeczowych.
- Par. 6. Powołanie do pełnienia służby w strażach następuje w drodze pismemnego wezwania lub nakazu usteego potwierdzonego następnie na piśmie.
- Par. 7. Osoby, powołane do służby w strażach, pełnią ją w miastach, gromadach i gminach nie podzielonych na gromady, na których terenie zamieszkuje.
- Par. 8. Osoby powołane do służby w strażach, pełnią ją bezpłatnie w ubraniu własnym i mają się żywić w czasie pełnienia tej służby własnym kosztem.
- Par. 9. Osoby powołane do służby w strażach, obowiązane są w czasie pełnienia tego obowiązku do posłuchu wobec przełożonych, wyznaczonych stosownie do regulaminu oraz wobec organów P. P. w zakresie wypełniania poruczonych zadań.
- Par. 10. W wyjątkowych przypadkach na zarządzenie wojewódzkiej władzy administracyjnej ogólnej może być nałożony obowiązek uzbrajania straży miejskiej gminnej i gromadzkiej staraniem miasta, gminy, lub gromady.
- Par. 11. W razie szkody, lub straty powstałej wskutek zaniedbania obowiązków służby bezpieczeństwa, wojewódzka władza administracji ogólnej orzeka o odpowiedzialności za tę szkodę i straty i określa wysokość odszkodowania.
- Par. 12. Powiatowa władza administracji ogólnej nakłada w myśl orzeczenie wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, obowiązek wynagrodzenia strat i szkód na właściwą gminę.
- Par. 13. Rada gminna zaś ze swej strony pociąga do obowiązku pokrycia odszkodowania osobę winną zaniedbania które spowodowało szkodę.
- Par. 14. W razie gdyby osoba winna spowodowania szkody nie została wykryta lub też nie jest w stanie pokryć odszkodowania, rada gminna rozkłada świadczenia celem pokrycia odszkodowania na mieszkańców gminy lub mieszkańców gromady, jeżeli szkody powstałe ograniczają się do jednej lub kilku gromad, nie obejmując terytorium całej gminy.

Par. 15. Świadczenia celem pokrycia odszkodowania oblicza się w kwotał piędnych, o ile zaś dana osoba nie może uścić nałożonej na nią kwoty, przysłuęuje zarządowi gminy prawo zamiany świadczenia piędniejszego na świadczenie w naturze. Normy świadczeń zastępczych uchwała rada gminna.

Par. 16. Rozkład świadczeń na pokrycie ustalonego odszkodowania przeprowadza się według następującej zasady:

- 1) w gminach wiejskich połowę wartości odszkodowania pokrywają w równym stosunku wszystkie osoby obowiązane do pomocniczej służby bezpieczeństwa, drugą zaś połowę wartości pokrywają płatnicy podatku wyrównawczego w stosunku do wymierzonych kwót tego podatku;
- 2) w gminach miejskich: połowę wartości odszkodowania pokrywają osoby obowiązane do pomocniczej służby bezpieczeństwa w równym stosunku, połowę wartości odszkodowania pokrywają płatnicy podatku dochodowego w stosunku do wymierzonych kwót tego podatku.

Par. 17. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na obszarze powiatu z dniem obwieszczenia go w miejscowości będącej siedzibą powiatowej władzy administracji ogólnej, a gdy warunki nie pozwalają na dokonanie obwieszczenia w tej miejscowości — z dniem obwieszczenia co w siedzibie właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej.

— Sławoj—Skadkowski,  
Minister Spraw Wewnętrznych

# Powiększenie normy zasiłków dla rodzin powołanych do wojska

WARSZAWA, (Pat). W trosce o byt rodzin powołanych do wojska pan minister spraw wewnętrznych ustalił z dniem 1 września 1939 r. nowe znacznie powiększone normy zasiłków, dla uprawnionych do ich po-

bierania. Normy te zostaną ogłoszone w naj bliższym dzienniku ustaw. Obecnie dzienna norma zasiłku przysługującego rodzinie żołnierza będzie wynosiła:

Jeżeli do zasiłku uwzględniona jest	W miejscowościach do 5 000 mieszkańców	W miejscowościach od 5 000 do 25 tys. mieszkańców	W miejscowościach od 25 000 do 50 tys. miesz.	W miejscowościach powyżej 5 000 miesz.	W Warszawie, Łodzi, Gdyni i Katowicach
	Kat. 1	Kat. 2	Kat. 3	Kat. 4	Kat. 5
a) 1 osoba	0.60	1.00	1.10	1.30	1.60
b) 2 osoby	0.90	1.50	1.65	2.60	3.20
c) 3 osoby	1.05	1.75	1.95	2.95	3.60
d) 4 osoby i więcej	1.20	2.00	2.25	3.30	4.00

Uprawnieni do zasiłków w miejscowościach położonych w górnośląskiej części województwa śląskiego oraz w powiatach frysztaekim, będziszskim, zawierciańskim, chrzanow-

skim, drohobyckim, niżańskim i krosnieńskim otrzymują zasiłki według kat. 2, przy ilości mieszkańców do 5000 i według kat. 3 przy ilości mieszkańców powyżej 5000.

# Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Wojsku ofiarności społeczeństwa

4 września br. o godz. 13 odbyło się pierwsze zebranie Sekcji Pomocy Oddziałom Wojskowym Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla Wojska. Na zebraniu dokonano wyboru przewodniczącego, którym został p. mec. Kowalski Marian oraz sześciu jego zastępców. Cały szereg stowarzyszeń ofiarowało swoje lo-

skale, współpracę oraz dary piędne ten cel: Olejarnia Kurlandzka — 500 zł, przedstawiciel Targów Futrzarskich p. Kawenoki — 1000 zł, Zjednoczenie Kolejarzy Polskich — 150 zł, firma Odyniec — 5 skrzyń naczyń, T-wo Opieki nad Dziewcami — 300 zł, Narodowa Organizacja Kobiet — 500 zł, Bractwo Pomoc SNP — 25 zł, firma Borkowski — 100 zł i 1000 teczek papieru listowego i tyleż ołówków, Grono Pań z p. Wilczewską na czelę oświadoły, że mają gotową do olwarcia świetlicę, p. Inspektor Szkół Powiatowych deklarował współpracę młodzię szkolnej.

Z powyższych danych widzimy, że społeczeństwo doskonale rozumie konieczność niesienia pomocy tym, którzy walczą w obronie Niepodległości Ojczyzny. Sądźmy, że przykład wymienionych firm i organizacji nie pozostanie bez ecdy, ale wszyscy pójdą ich śladami!

# KONTROLA CEN TRWA Paskarze do Berezy

Władze administracyjne przy współdziałaniu czynnika kontroli społecznej przeprowadzają obecnie na terenie całego miasta w dalszym ciągu akcję kontroli cen artykułów pierwszej potrzeby, w pierwszym zaś rzędzie artykułów spożywczych. Na ogół ceny utrzymują się na dotychczas-

sowym poziomie. Wypadki wyzyskania koniunktury dla uprawiania paskarstwa są rzadkie. Za takie próby grożą nieuczciwym jednostkom surowe kary. Władze zdecydowane są wszystkich paskarzy niezwłocznie osadzać we właściwym dla nich miejscu — Berezie Kartuskiej.

# Chorągiew Wielkiej Brytanii i Francji nad gmachem Zarządu Miejskiego w Wilnie

Wypowiedzenie Niemcom wojny przez naszych sojuszników i wiadomość otrzymana wczoraj, że siły lądowe, powietrzne i morskie Anglii rozpoczęły już działania wojenne — powitana została z entuzjazmem. Wilno nadal manifestuje swe uczucia przyjaźni dla naszych zachodnich przyjaciół.

Zainteresowanie rozgrywającymi się wypadkami jest w Wilnie ogromne. Każdy zdaje sobie sprawę, że przeżywamy dni wyjątkowe, które mogą stać się punktem zwrotnym dla dalszego biegu historii. Ludność z niecierpliwością oczekuje komunikatów z placu boju. Każda pomyślna wiadomość o odniesionym sukcesie naszej bohaterkiej armii, krwawiej się w obronie nienaruszalności granic Rzeczypospolitej przyjmowana jest wszędzie z oznaka-

mi szczerzej radości. Chyba nigdy jeszcze radio i gazety nie były tak popularne, jak dziś. W lokalach publicznych i na ulicy, wszędzie gdzie znajduje się głośnik radiowy lub są gazety — zbierają się tłumy publiczności, zawzięcie dyskutując na tematy polityczne i strategiczne. Jak zwykle, wojna wytwarza wielu kawiarnianych „strategów”. Obecnie również posunięcia wojenne są namietnie przedmiotem w kawiarniach i restauracjach. Panuje jednak wszędzie niezłomna wiara, że porażka militarna Niemców jest nieunikniona.

# MARY RICHMOND

# MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

Przeprowadzając śledztwo w sprawie zamordowanej Lilian Crane i porwania jej córki, Hardinge we własnym i innych kłopotach z szafką nieuchwytnych zbrodniarzy współdziała jego narzeczoną, Elżbieta Carter. Połączenie ich czynów i ich miłość dostateczne dowody jej udziału w zbrodniach, choć z niej wydobyły informacje o posostających wspólnikach. Wobec oporu Elżbiety aresztować ją na podstawie sfalszowanego rozkazu aresztowania, aby ją nie straszyc i zmusić do szczepienia. Jednakże w drodze do Anclandu Elżbieta udało się wykazać podstępem Hardinge'owi rewolwer i próbować ucieczki z miasztu.

(Ciąg dalszy)

Położył paczkę na stole.  
— To ciekawe — mruknął. — Co, u diabła?...  
Podszedł do okna i wyjrzał przez nie. Nie było żywej duszy koło domu. Teraz więc zabrał się do paczuszki: wyjął szczyrty, podważył delikatnie każdą pieczętkę po kolei i rozwiązał wstążeczkę. Pod białym papierem znalazł pudełko od cygar zamknięte jednym gwóźdźkiem. Wyrwał go i otworzył pudełeczko. Było ono pełne piędzy: półkoron, ułożonych porządkie w równe rzędy.  
— Hoo... — usta jego złożyły się jak do gwizdania. Wyjął pięć monet i przyjrzał się im uważnie. Były to piędzde australijskie. Hardinge wyjął szko powiększającą, zbadał każdą sztukę i odrzucał na stół.  
— Oho! — mruknął do siebie. — Więc tak się bawi pan Hallam? Chciałbym wiedzieć... — W oczach jego błyszczały żywe ogniki, podczas gdy odkładał pudełko do szuflady, po uprzednim opakowaniu i przytwierdzeniu pieczęci. Nie myślę, żebym potrzebował dłużej czekać na szanownego gospodarza! — mówił do siebie. — Odkryłem wszystko, czego mi było potrzebna! Uważając, by nie pozostawić żadnych śladów swej bytności, Hardinge opuścił miły domek i wyruszył w powrotną drogę ku Rotorua. Właśnie gdy wjeżdżał do miasta, jakies auto ukazało się naprzeciwko, jadąc nieprzypisaną stroną. Hardinge zaklął, skroczył w bok i zahamował.  
— Idiota! Czemu pan nie jedzie przepisowo? Winowajca, mężczyzna w średnim wieku. o czer-

wonej twarzy, rozplynął się w przeprosinach. Pragnął koniecznie obejrzeć wóz Hardinge'a, czy mu się nie nie stało, aczkolwiek uniknięli zderzenia. Gdy Hardinge odjechał, nieznamy zawrócił...

Wypadek ten popsuł humor Hardinge'owi. Kiedy na domiar złego w hotelu powiedziano mu, że Williamsa nie ma, a Carter jeszcze nie wychodził z pokoju, poczuł zbierający gniew. Do diabła! Williams nie ma prawa tak ginąć. I co, do pioruna myśli sobie ten Jimmy, że wyleguje się tak długo? Zaraz pójdzie do niego i wyciągnie tego leniuha z łóżka! Zaczął rozpinąć płaszcz. Gdy włożył rękę do kieszeni, w poszukiwaniu fajki, poczuł pod palcami jakiś papier. Wyjął list w konercie i doznał silnego wstrząsu, poznawszy pismo Elżbiety... Elżbieta! Wielki Boże! Rozdarł kopertę, zapominając zupełnie o Jimmy'ym. Na cienkim kremowym papierze widniało kilka wierszy jej pisma:

„Jeżeli chcesz wiedzieć prawdę, przyjdź nad „Diabelską Patelnię” w czwartek o północy. Morderca Lilian Crane będzie tam również”.

List był datowany na dwa dni przed rzekomą śmiercią Elżbiety. Pierwszą myślą Hardinge'a było że jest sfalszowany, ale po dłuższych badaniach przyszedł do przekonania, że było to własnoręczne pismo Elżbiety. Zdziwił się niezmiernie! W jaki sposób ten list mógł się dostać do jego kieszeni? Ale przypomniał sobie czlowieka o czerwonej twarzy, który jadąc nieprzypisowo, o mało nie wywołał katastrofy. Oczywiście było to zrobione umyślnie, aby ten ciemny typ miał sposobność wsunąć list Hardinge'owi do kieszeni, podczas gdy stali blisko siebie, zajęci oglądaniem maszyny. Bardzo to było zręcznie zrobione! Niezwykle zręcznie!

„Diabelska Patelnia” była w Tikitere, w odległości jedenastu mil od Rotorua. Niechętnie wybierałby sobie takie miejsce na nocne spotkanie! Był przekonany, że Miller i jego wspólnicy przygotowali pułapkę na niego, ale ufał niezmiernie swej zręczności

i sprytni, a przytem, skoro Elżbieta napisała!.. Trudno byłoby ocenić obecnie, czy uczyniła to z własnej woli, czy pod przymusem, ale zdawało mu się, że ta kartka zbliżyła go do niej! Musiał, oczywiście przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności. Dwaj agenci, których wypożyczył mu Sullivan, przydadzą się teraz znakomicie. Dotychczas nie miał dla nich żadnej roboty.

Włożył list do notesu. Był dopiero wtorek, miał więc aż nadto czasu na przygotowanie i ułożenie doskonałego planu. Przypomniał sobie, że właśnie miał iść do Jimm'ego Cartera, żeby wyciągnął go z łóżka. W tej chwili nadszedł portier z wiadomością, że jakiś pan oczekuje na niego w hallu.

— Ten pan mówi, że to bardzo pilna sprawa — dodał portier.  
— Czy powiedział swe nazwisko?  
— Nie, proszę pana.  
— Dobrze, zaraz zejde na dół.

Na delikatnym krzeselku w hallu siedział korpulentny jegomość. Inspektor Sullivan we własnej osobie!

— Cóż to, Mike! Co spowodowało ten przyływ energii? Myślałem, że siedzisz sobie w gabinecie, panujesz nad pocącymi się w znoju podwładnymi i usiłujesz wszystkim narzucić respekt dla swej wielkości! Stary komedianie!

— Piotrze, nie dokucaj. Zdarzały się niespodziewane rzeczy w sprawie, którą prowadzisz. Postanowiłem więc przyjechać, żeby ci dać wiadomość z pierwszej ręki.

— To bardzo ładnie z twojej strony, Mike. Chodź do mnie, będziemy mogli swobodnie rozmawiać.

— Dobrze. Ale jak wynalazłeś ten hotelik? Kiedy ty czekałem na ciebie, jakaś starsza pani z chudą ziarnistą twarzą wsunęła głowę przez uchylone drzwi i zapytała, czy ja jestem nowym gościem?

(D. c. n.).

# KRONIKA

WRZESIEŃ

5

Wtorek

Dziś: Wawrzyńca  
Jutro: Zacharjusza

Wschód słońca — g. 4 m. 33  
Zachód słońca — g. 6 m. 02

oproszenia Zakładu Meteorologii USR w Wilnie z dn. 4 X. 1939 r.

Ciśnienie 768

Temperatura średnia + 13

Temperatura najwyższa + 20

Temperatura najniższa + 3

Opad —

Wiatr północno-zachodni

Tend.: bez zmian

Uwagi: pogodnie.

### WILEŃSKA

#### DIŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelazna (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stałe dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

#### SPRAWY SZKOLNE

— Męskie Gimnazjum Kupieckie, Jagiellońska 2, zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się 8 września r. b (w piątek) o godz. 9.

— Prywatna Szkoła Powszechna stopnia III (z prawami) i przedszkole „Promień” — Wivulskiego 4 przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939/40. Wysoki poziom naukowy i wychowawczy. Opłaty przystępne. Bezpłatne komplety francuskiego i niemieckiego. Kancelaria czynna codziennie w godz. 10—12.

— Shelley's Institute (Mickiewicza 4 m. 12). Zapisy na kurs franc., niem. i angielskiego. Akademia Handlowa (3 godz. dziennie). Sienografia. Od godz. 5 do 6 Od 1 września do 10. Korespondencja handlowa.

— Kursy Koedukacyjne Zawodowe Sienografia im. Komisji Edukacji Narodowej w Wilnie, Wielka 47 (lokal Gimnazjum „Edukacja”) przymuje wpisy na r. 1939/40. Kurs trwa 10 miesięcy szkolnych. Słuchacze(czki) korzystają ze zniżek kolejowych. Kancelaria czynna codziennie od 10—13 i 16—19.

— Kursy Koedukacyjne Doksztalające „Edukacja”, dawniej im. Komisji Edukacji Narodowej, Wilno, Wielka 47 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1939/40 do wszystkich klas Gimnazjum nowego ustroju. Kancelaria czynna od 10—13 i od 17-19, tel. 28-76.

#### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zarząd Cechu Stolarzy, Bednarzy i Tapicerów Chrześcijan w Wilnie zawiadamia członków, iż w każdy czwartek w godz. od 19 do 20 w lokalu Izby Rzemieślniczej, ul. Gdańska 6 będą udzielane informacje w sprawie ewentualnej pomocy rodzinom rezerwistów członków Cechu, po wołanych do wojska.

#### KOMUNIKATY

Zamząd Z. P. D. wzywa wszystkie swoje członkinie do niezwłocznego zgłaszania się w sekretariacie Mickiewicza 1—16 w godzinach między 1—5 pp. i zadeklarowania swaj pracy, w jednej z sekcji pomocy wojsku.

— Polski Czerwony Krzyż Oddział m. Wilna podaje do wiadomości osób, które się zapisały w Oddziale PCK m. Wilna na kurs rat.-san. informacyjny 12-godzinny, że otwarcie kursu wyznaczone zostało na dzień 6 września rb. (środa) w lokalu szkoły powszechnej Nr 21 (Ostrobamska 5), o godz. 10.

— Związek Legionistów Polskich przyjmuje zapisy ochotniczek oraz zapisy do Straży Obywatelskiej codziennie od godz. 10 do 12 i od godz. 16 do 18 w lokalu przy ul. Św. Anny 2.

— Poradnia Obrony Przeciwgazowej Związku Legionistów udziela informacji c oraz przyjmuje zapisy na uszczelnianie mieszkań. Godziny urzędowania od 10 do 12 (ul. Św. Anny 2).

### BARANOWICKA

— Kurs przysposobienia Spółdzielczego dla pracy zastępczej. Spółdzielczość okręgu baranowickiego, pragnąc przygotować nowe kadry pracowników na miejsce tych, których wezwala Ojczyzna do spełnienia swego obowiązku, komunikuje, że od 10 do 16 września br. zostaną zorganizowane w Baranowiczach Kursy Przeposobienia Spółdzielczego dla wszystkich chętnych, którzy reflektovaliby na pracę w spółdzielczości.

Takie same kursy odbędą się następnie od 24 do 30 września w Horodziejcu i od 7 do 13 października w Słonimie.

Koszt uczestnictwa na kursie łącznie z utrzymaniem i mieszkaniami w Baranowiczach wyniesie 18 zł Osoby zaś, które będą mogły korzystać z kursu bez wyżywienia, opłacają tylko 5 zł.

Zgłoszenia na kurs przyjmują: Rada Okręgu Baranowickiego przy Spółdzielni „Spółem” ul. Mińska róg Wojewódzkiej w Baranowiczach.

### NOWOGRODZKA

— Sprawność OPL. Natychmiast po otrzymaniu przez komendantów bloku domów OPL ustalone zostały dyżury i zarządzono pogotowie Ochoła. Straży Pożarnej, oddanej do dyspozycji OPL. W kilka dzielnicach miasta zainstalowano stacje odkażające. Wszelkie zarządzenia w tej sprawie, jak i innych, przyjmowane są przez ludność spokojnie i z ufnoscią w celowość wydawanych nakazów z góry.

### TEATR I MUZYKA

#### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Początek przedstawień teatralnych o godz. 18 (6 wieców). Począwszy od dnia 5 bm. wieczorem przedstawieni w Teatrze Miejskim rozpoczynają się będą o godz. 18 (6 wieców.) ze względu na pogotowie obrony przeciwlotniczej.

— „Szkarałtne różę” na przedstawieniu wieczorowym o godz. 18. Dziś, wtorek o godz. 18 (6 wieców.) wznowienie wesolej koralii Benedettiego „Szkarałtne różę” z udziałem pp: Alexandrowicz, Jaśkiewicz i Szturzyńskiego.

Ceny popularne.

#### Sekcja aprowizacyjna

W dniu 2 września rb. odbyło się zebranie organizacyjne sekcji aprowizacyjnej Powiatowego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Wojsku, zagalone przez Pana Wojewodę Wileńskiego. Prezydium sekcji ukończono w następującym składzie: przewodniczący p. Prezes Mieczysław Bohda nowicz oraz zastępcy przewodniczącego pp. inż. Barański, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej, L. Maculewicz dyrektor Państwowego Banku Rolnego, A. Kokociński dyrektor Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych i Z. Ruszczyk przewodniczący Okręgowej Komisji Nadzoru Rynku Mięsnego. Sekcja Aproprowizacyjna rozpoznata zagadnienie ogólne aprowizacji na terenie województwa. W pierwszym rzędzie zwrócono tu uwagę na kwestie transportowe, a mianowicie na konieczność uruchomienia znacznych zapasów produktów pierwszej potrzeby przeznaczonych dla m. Wilna i powiatów, nadejście których do miejsca przeznaczenia zostało opóźnione w pierwszych dniach mobilizacji.

Na skutek przedstawienia Panu Wojewodzie przez przewodniczącego sekcji omawianego zagadnienia tego samego dnia zostały wydane odpowiednie zarządzenia dla usprawnienia transportów aprowizacyjnych.

#### Poszukuję dawcy krwi

mężczyznę od lat 20 do 30. Adres: Klinika Litewska, Mickiewicza 33, pokój Nr 2.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

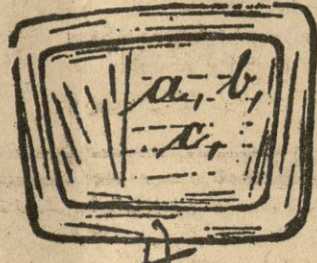
# Wezwanie

My Narodowa Organizacja Kobiet wzywamy wszystkie członkinie nasze i wszystkie polskie kobiety aby stanęły do wspólnej walki o prawo do życia naszego Narodu. Dziś, gdy Niemiec, ten odwieczny wróg Słowiańszczyzny, zrzucił nareszcie maskę szercy i obrońcy moralności chrześcijańskiej, gdy ukazał już światu całą temu swoje prawdziwe oblicze barbarzyńcy, pogańskiego czciciela brutalnej siły, nam przede wszystkim należy stanąć w pierwszych szeregach choćby z tej racji iż nigdy nie poddawaliśmy się złudzeniom co do dobrej woli tego bezwzględnie w swej zaborczości sąsiada. Powtarzając za Konopnicką rolę jej przysięgi, wywołajmy z siebie tę moc nagromadzoną w nas przez lata energii potencjalnej, stawmy się od dzisiaj najaktualniejszymi bojowniczkami o panowanie w naszym kraju ładu i praw boskich i miłości braterskiej.

Dziś gdy fala nieszczęść zalewa nas wróg, nie poddajemy się rozpacz i zniechęceniu, ale z ofuczą w sercu, z nadzieją najpiękniejszej, najwspanialszej przyszłości dla następnych pokoleń, z radością, iż spełniają się wyroki Opatrzności, śpieszymy współdziałać z Nią wszędzie, gdzie okaże się potrzeba naszych pomocnych ręk, naszych gorących serc i żywej wiary w zwycięstwo dobrej sprawy.

Zapisy do prac w najrozmaitszych dziedzinach życia narodowego przyjmuje NOK w swoim biurze przy zlk. Dobroczyńnym 2a m. 10 od godz. 10—12 przedp. i od godz. 4—5 (16—17) popołudniu.

Narodowa Organizacja Kobiet



to początek nauki ...

to początek interesu ...



W KAŻDYM POLSKIM DOMU

## KRZYŻACY

Nieśmiertelne dzieło HENRYKA SIENKIEWICZA za Zi 3.— (trzy)

Każdy setny nabywca „Krzyżaków” otrzyma bezpłatnie (kwartalna, półroczną) numeratę naszego pisma lub według swego wyboru wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (Lwów, Ossolińskich 11) za Zi 10.— (dziesięć), z katalogu dołączonego do każdego egzemplarza „Krzyżaków”.

Ważna do 23 września 1939 r.  
(Wypełnić i wyciąć)

Proszę o nadesłanie \_\_\_\_\_ egzempl. „Krzyżaków” Sienkiewicza po Zi 3.— tj. razem Zi \_\_\_\_\_

Kwotę przekazuję czekiem P. K. O. Nr 141.599.

mię i nazwisko \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_

(Kurjer Wileński)

**PAN** Wyjątkowy film — dla wszystkich wg. głośniejszej powieści Aleksandra Dumasa

## Trzech Muszkieterów

Nadprogram: WIELKIE DNI SIERNOWE oraz piękna kolorówka.

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

Dzisiaj otwarcie sezonu rewalacyjnym filmem polskim

## „STRACHY”

Wg nagrodzonej powieści M. Ukniewskiej. — W roli gł. nowo-odkryta gwiazda Hanka Karwowska. W pozostałych rolach Cwiklińska, Andrzejewska, Bodo, Węgrzyn i Inni.

Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10. — W święta od 2-ej

KINO Rodziny Kolejowej

Dziś. Film wielkich napiętności. Dramat ludzi morza p. t.

## ZNICZ „KAPITAN MOLLENARD”

Wiwulskiego 2 Rôle głowne: Harry Baur, Albert Prejaan.

Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6, w niedziele o 4-ej

**OGNISKO**

Dzisiaj. Wstrząsający w swym realizmie film p. t.

## Ludzie z zaułka

Rôle gł.: Jean Gabin, Włodzimierz Sokółow i Suzy Prim

Pocz. seans. o g. 6, a w niedz. i święta o 4. Nadprogram UROZMAICONE DODATKI.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieplik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depesze i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylńska — dział p. t. „Za światła kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Mańliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugentuz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 109; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Luck, Wojewódzka 5.  
Przedstawicielstwa: Nieświęż, Kleck, Słonim, Stółpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., z granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tużym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłupkowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowym, za tekstem 10-linowym. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

**DRUGI BOLACH GŁOWY**  
NERWOBÓLACH I GRYPPIE  
Stworzyła ją PROSZKI  
KOWALSKINA  
DIA DOPROFITU ZE ZŁ. 5000

Zakłady Graficzne  
**ZNICZ**  
Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4.  
Telefon 3-40.  
Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie druku.  
wykonują  
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

**GRUZIKA PŁUC**  
jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i l. p. stosują p. p. Lekarza „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.  
**LEKARZE**  
DOKTOR  
**Blumowicz**  
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 po poł. i 3—7 wiecz.

DOKTOR  
**G. Wolfson**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 1067. Przyjmuje Godziny przyjęć: 10—12 i 6—8.

**AKUSZERKI**  
AKUSZERKA  
**Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA  
**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryczny ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA  
**Smiarowska**  
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmracek, wągrowskich, brodawek, tupażu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmł. i zjaśniające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne.  
**Nauka i Wychowanie**

KURSY PISANIA NA MASZYNACH Wilno, ul. Wileńska 32. Zapisy trwają.

**RÓŻNE**  
DWIE ROSJANKI w średnim wieku pragną poznać dwóch samotnych kulturalnych Panów lat 60—65, jedna chciałaby pielęgnować tego, druga zaś błaga zaopiekować się nią. Wilno, poczta 6. Dow. toż. 452544.

— ZGUBIONE zaświadczenia wojskowe kat. „E” wydane przez Komisję Poborową w Wilnie na nazwisko Mikołaj Dubicki mieszcz. wsi Baranowicze, gm. Nowa Mysz, unieważnia się.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną książeczkę wojskową wydaną w 1924 r. przez dowództwo 87 p. p. Nr Głównej księgi ewidencyjnej 1750 Komendy Rejonu Uzupelnień Wilno-Powiat na imię Antoniego Sajkowskiego syna Stanisława.

# KURJER WILEŃSKI

ROK I. Nr 10

WILNO, wtorek 5 września 1939 roku

Cena gr 10

## Linia Zygfyda bombardowana przez lotnictwo Anglii i Francji

LONDYN. Lotnictwo angielskie w dalszym ciągu rozwija ożywioną działalność, dokonyując nalotów na terytorium Niemiec. Po za zbombardowaniem okrętów wojennych w porcie Wilhelmshafen i Brunsbuettel oraz umocnionych wybrzeży koło Cuxhaven, samoloty angielskie rozrzucają ulotki w języku niemieckim, w których wyjaśnia się ludności niemieckiej przyczyny wojny i charakter szaleńczej polityki Hitlera, która dla zaspokojenia własnej ambicji pchnęła Niemcy do beznadziejnej walki.

Lotnictwo angielskie razem z francuskim, przewyższając lotnictwo niemieckie zarówno pod względem ZALET BOJOWYCH APARATÓW JAK I LICZEBNIE, OPANOWAŁY STRE-

FE POWIETRZNĄ FRONTU ZA-CHODNIEGO ORAZ NAD TERENEM NIEMIECKIM.

LONDYN, (Obsł. sp.). Dzisiejsza prasa angielska przynosi szczegóły z pierwszego dnia działań wojennych. Natarcie sprzymierzonego lotnictwa francusko-angielskiego na miasta i porty niemieckie wywołały popłoch wśród ludności cywilnej.

Niemieckie Biuro Informacyjne nadało wczoraj specjalne komunikaty, mobilizujące obronę przeciwlotniczą. Goering zawsze lubujący się we frazesach i kolorowych mundurach wydał pełną frazesów odezwę-rozkaz do wszystkich oddziałów i formacji obrony przeciwlotniczej, w którym wzywa naród niemiecki do

przeciwdziałania się napadom samolotów nieprzyjacielskich.

Według ostatnich wiadomości dziś rano poszczególne eskadry angielskiej i francuskiej floty powietrznej BOMBARDOWAŁY LINIĘ ZYGFYDA.

Stoczono kilka walk powietrznych. Prasa angielska przynosi również szczegóły zbombardowania portów wojennych Kugshaven i Wilhelmshafen. Jak się okazuje w wyniku bombardowania uszkodzono zarówno urządzenia portowe, jak i baterie artylerii brzojowej oraz jednostki floty morskiej. JEDEN OKRĘT TONIE.

Alarmy lotnicze miały również miejsce w Szczecinie, Kilu, Hamburgu oraz szeregu miast niemieckich.

## Niemcy naruszyły neutralność Danii bombardując otwarte miasto

KOPENHAGA, (Obsł. sp.). Minister spraw zagranicznych Danii wczoraj do siebie posła niemieckiego w Kopenhadze i złożył na jego ręce protest PRZECIWKO NARUSZENIU PRZEZ NIEMCY NEUTRALNOŚCI DANII. Minister duński stwierdził, iż wczoraj o godz. 15.10

nad terytorium Danii przeleciał samolot bombardujący niemiecki, który ZRZUCIŁ BOMBĘ na miasto duńskie, powodując ofiary w ludziach oraz znaczne szkody materialne.

Posel niemiecki usiłował przekonać ministra duńskiego, że nie był to samolot niemiecki, lecz najprawdo-

podobnie angielski.

Rząd duński nie wziął tego tłumaczenia pod uwagę, zaznaczając, że na przyszłość KAŻDY SAMOŁOT NIEMIECKI, KTÓRY UKAŻE SIĘ NAD TERYTORIUM NEUTRALNEJ DANII, ZOSTANIE ZNISZCZONY.

## Armia francuska wkroczyła na terytorium Niemiec

### Całe lotnictwo Francji w akcji

PARYŻ. Kwatera główna armii francuskiej, podaje, że akcja wojna na rozpoczęła się na całym froncie jednocześnie. Do walk i bombardowa-

nia obiektów wojskowych zostało wprowadzone CAŁE LOTNICTWO FRANCUSKIE. Armia francuska przekroczyła granicę niemiecką w 12

PUNKTACH i znajduje się na terenie niemieckim gdzieś na GŁĘBOKOŚCI KILKU KILOMETRÓW.

## Bezczelność teutońska nie ma granic

BERLIN. (Obsł. sp.). Posel Stanów Zjednoczonych w Berlinie zgłosił się do niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie złożył protest przeciwko korsarskiemu napadłowi na bezbronny statek „Althemia”, którym wracali obywatele Stanów

Zjednoczonych i Kanady z Europy do domu.

Sekretarz stanu Weitzaikaert, który przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych w zastępstwie ministra Ribbentropa, oświadczył, że to nie Niemcy, lecz... Anglicy storpedowali okręt.

gdyż flota niemiecka otrzymała rozkaz nie napadania na okręty pasażerskie.

WASZYNGTON. (Obsł. sp.). Rząd amerykański nie uznał tłumaczenia Weitzaikera za wystarczające i nie dał mu wiary.

## Krażownik angielski zatopił handlowy parowiec niemiecki

Angielski krażownik storpedował po uprzedzeniu niemiecki parowiec handlowy „Olinda”. Załoga i pasażer-

owiec statku dzięki uprzedzeniu zdołali uratować się. Parowiec zatonał. Jest to pierwsza dzentelmeńska odpo-

wiedź brytyjska na korsarskie zatopienie „Ethyonii” przez Niemcy.

## Granica włosko-niemiecka niepokoi Hitlera

RZYM, (Obsł. sp.). Donoszą z nad granicy tyrolskiej o ruchach wojsk niemieckich na pograniczu. Panuje przekonanie, że Niemcy WZMACNIAJĄ GARNIZONY W JOZKOWE W TYROLU z dwóch względów. Po pierw-

sze Hitler nie dowierza swemu dotychczasowemu partnerowi, który zdaje obecnie wyraźne sympatie do Francji; po drugie zaś ludność tyrolska zaczyna się burzyć przeciwko reżymowi hitlerowskiemu.

## Hitler pęta się po wschodnim froncie

WARSZAWA. Hitler istotnie przybył na front wschodni. Miejsce jego pobytu jest jednak ukrywane w oba-

wie przed nalotem polskich bombowców.

## Na śmierć i życie!

### List Benesza do Chamberlaina

LONDYN, (Obsł. sp.). Były prezydent Republiki Czechosłowackiej Benesz nadesłał list na ręce premiera brytyjskiego, w którym oświadcza, że naród czeski przystępuje u boku państw sprzymierzonych do bezwzględnej walki z niemieckim za-borcą.

Czeskiego i Słowackiego w Polsce wyśtosował do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej list, dziękując za utworzenie Legionu i wyrażając najgłębszą cześć i hołd!

Kolonja czeška w Brazylii zgłosiła swoją gotowość do walki razem z Polską z tentońskim najeźdźcą.

Gen. Prchala dowódca Legionu

## Blokada Niemiec rozpoczęta

BERLIN. (Obsł. sp.). Niemcy sami przyznają się do tego, że flota sprzymierzonych już rozpoczęła blokadę Niemiec. Wczoraj angielski statek wojskowy, nazwa komunikat niemiecki, zatrzymał na morzu niemieckim statek holenderski, wiozący towary kolonialne do Niemiec.

Anglicy zaholowali statek handlowy do portu angielskiego. TYM SAMYM, STWIERDZA KOMUNIKAT

NIEMIECKI, ANGLICY ROZPOCZĘLI CAŁKOWITĄ BLOKADĘ NIEMIEC NA MORZU.

LONDYN. (Obsł. sp.). W odpowiedzi na korsarski czyn Niemiec w stosunku do Atenii, admiraliczka angielska przedsięwzięła szereg kroków represyjnych na morzu. Przestrzeń morską jest całkowicie opanowana przez flotę i lotnictwo morskie państw sprzymierzonych.

## Jak statek angielski „Queen Mary” uratował 35 milionów funtów w złocie

LONDYN. (Obsł. sp.). Jak donosiło radio, największy statek pasażerski Anglii, duma handlowo-pasażerskiej floty brytyjskiej „Queen Mary”, przybył do portu w New Yorku.

Statek „Queen Mary” przed kilkoma dniami zaginął. Miał przybyć do New Yorku o kilka dni przed tym, lecz nie przybył i nie odpowiedział na wezwanie radiowe.

W Admraliczce angielskiej istniały poważne obawy, że statek uległ jakiejś nieszczęśliwej, lub został zatrzymany przez bojowe okręty niemieckie. Statek ten bowiem prócz pasażerów miał na swoim pokładzie 35 MILIONÓW FUNTÓW STERLINGÓW W ZŁOCIE, które miał zawieźć do Nowego Yorku. Nic więc w tym dziwnego, że niepokój był bardzo wielki! Istniały bowiem przypuszczenia, że wiad niemiecki DOWIEDZIAŁ SIĘ O DRO-

GOCENNYM ŁADUNKU i admiraliczka niemiecka wydała zarządzenie swym okrętom zatrzymania „Queen Mary” i zabrania złota.

Takie same obawy powzięły również kapitan tego statku, kiedy znalazłszy się na pełnym oceanie dowiedział się drogą radiową o napadzie agresora niemieckiego na ziemię Rzeczypospolitej.

Kapitan statku postanowił wyprowadzić w pole korsarzy niemieckich. Zmienił kurs statku i kontynuował podróż dalekim okrężnym i nieuczszczanym szlakiem. Na wezwanie radiowe admiraliczki angielskiej nie odpowiadał, by w ten sposób nie zdradzić przed podsłuchującymi radiostacjami niemieckimi kierunku swej drogi.

Jak donoszą dzisiejsze dzienniki angielskie, kapitan „Queen Mary” zostanie przedstawiony do wysokiego odznaczenia angielskiego.

## Na Athenii było 75% kobiet i dzieci

Wśród pasażerów „Atenii” znajdowało się również 35 Niemców. Na 1.400 pasażerów było 75 procent dzieci i kobiet.

Kilka łodzi ratunkowych z pasażerami zatopionego statku bałajka się jeszcze na pełnym oceanie. Dotychczas uratowano zaledwie 630 pasażerów.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkia — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telet.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąciecki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala. Wilno, al. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,  
Ułańska 11; Luck, Wojewódzka 5.  
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stonim,  
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,  
Grodno, Piąsk, Wolkowsk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY  
miesięczne: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz millimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przyjął ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

# KURJER WILEŃSKI

OK I. Nr 10

WILNO, wtorek 5 września 1939 roku

Cena gr 1

## Linia Zygryda przerwana w 7 punktach

Armia sprzymierzona przekroczyła linię Zygryda w 7 punktach i prze niepowstrzymanie na wschód. Lotnictwo angielskie zniszczyło największą niemiecką fabrykę lotniczą i panuje w powietrzu nad całą Rzeszą.

## Linia Zygryda bombardowana przez lotnictwo Anglii i Francji

LONDYN. Lotnictwo angielskie w dalszym ciągu rozwija ożywioną działalność, dokonywując nalotów na terytorium Niemiec. Po za zbombardowaniem okrętów wojennych w porcie Wilhelmshafen i Brunshuetel oraz umocnionych wybrzeży koło Cuxhaven, samoloty angielskie rozrzucają ulotki w języku niemieckim, w których wyjaśnia się ludności niemieckiej przyczyny wojny i charakter szaleńczej polityki Hitlera, która dla zaspokojenia własnej ambicji pchnął Niemcy do beznadziejnej walki.

Lotnictwo angielskie razem z francuskim, przewyższając lotnictwo niemieckie zarówno pod względem ZALET BOJOWYCH APARATÓW JAK I LICZEBNIE, OPANOWAŁY STRE-

FE POWIETRZNĄ FRONTU ZACHODNIEGO ORAZ NAD TERE- NEM NIEMIECKIM.

LONDYN. (Obsł. sp.). Dzisiejsza prasa angielska przynosi szczegóły z pierwszego dnia działań wojennych. Natarcie sprzymierzonego lotnictwa francusko - angielskiego na miasta i porty niemieckie wywołały popłoch wśród ludności cywilnej.

Niemieckie Biuro Informacyjne nadawało wczoraj specjalne komunikaty, mobilizujące obronę przeciwlotniczą. Goering zawsze lubujący się we frazesach i kolorowych mundurach wydał pełną frazesów odezwe- rozkaz do wszystkich oddziałów i formacji obrony przeciwlotniczej, w którym wzywa naród niemiecki do

przeciwstawienia się napadom samolotów nieprzyjacielskich.

Według ostatnich wiadomości dzisiaj rano poszczególne eskadry angielskiej i francuskiej floty powietrznej

**BOMBARDOWAŁY LINIĘ ZYGRYDA.**

Stoczono kilka walk powietrznych.

Prasa angielska przynosi również szczegóły zbombardowania portów wojennych Kugshafen i Wilhelmshafen. Jak się okazuje w wyniku bombardowania uszkodzono zarówno urządzenia portowe, jak i baterie artylerii brzegowej oraz jednostki floty morskiej. **JEDEN OKRĘT TONIE.**

Alarmy lotnicze miały również miejsce w Szczecinie, Kilonii, Hamburgu oraz szeregu miast niemieckich.

## Granica włosko-niemiecka niepokoi Hitlera

RZYM. (Obsł. sp.). Donoszą z nad granicy tyrolskiej o ruchach wojsk niemieckich na pograniczu. Panuje przekonanie, że Niemcy WZMACNIAJĄ GARNIZONY WOJSKOWE W TYROLU z dwóch względów. Po pierw-

sze Hitler nie dowierza swemu dotychczasowemu partnerowi, który zdradza obecnie wyraźne sympatie do Francji; po drugie zaś ludność tyrolska zaczyna się burzyć przeciwko reżymowi hitlerowskiemu.

## Hitler pęta się po wschodnim froncie

WARSZAWA. Hitler istotnie przybył na front wschodni. Miejsce jego pobytu jest jednak ukrywane w oba-

wie przed nalotem polskich bombowców.

## Na śmierć i życie! Lst Benesa do Chamberlaina

LONDYN. (Obsł. sp.). Były prezydent Republiki Czechosłowackiej Benes nadesłał listem na ręce premiera brytyjskiego, w którym oświadcza, że naród czeski przystępuje do boju państw sprzymierzonych do bezwzględnej walki z niemieckim zaborcą.

Gen. Prochala dowódca Legionu Czeskiego i Słowackiego w Polsce wyśtosował do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej list, dziękując za utworzenie Legionu i wyrażając najgłębszą cześć i hołd.

## Armia francuska wkroczyła na terytorium Niemiec

### Całe lotnictwo Francji w akcji

PARYŻ. Kwatera główna armii francuskiej, podaje, że akcja wojen na rozpoczęła się na całym froncie jednocześnie. Do walk i bombardowa-

nia obiektów wojskowych zostało wprowadzone CAŁE LOTNICTWO FRANCUSKIE. Armia francuska przekroczyła granicę niemiecką w 12

PUNKTACH i znajduje się na terenie niemieckim gdzieś na GŁĘBOKOŚCI KILKU KILOMETRÓW.

## Bezczelność teutońska nie ma granic

BERLIN. (Obsł. sp.). Poseł Stanów Zjednoczonych w Berlinie zgłosił się do niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie złożył protest przeciwko korsarskiemu napadowi na bezbronny statek „Alhena”. Którym wracali obywatele Stanów

Zjednoczonych i Kanady z Europy do domu.

Sekretarz stanu Weitzakaert, który przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych w zastępstwie ministra Ribbentropa, oświadczył, że to nie Niemcy, lecz... Anglicy storpedowali okręt,

gdyż flota niemiecka otrzymała rozkaz nie napać na okręty pasażerskie.

WASZYNGTON. (Obsł. sp.). Rząd amerykański nie uznał tłumaczenia Weitzackera za wystarczające i nie dał mu wiary.

## Jak statek angielski „Queen Mary” uratował 35 milionów funtów w złocie

LONDYN. (Obsł. sp.). Jak doniosło radio, największy statek pasażerski Anglii duma handlowo-pasażerskiej floty brytyjskiej „Queen Mary”, przybył do portu w New Yorku.

Statek „Queen Mary” przed kilkoma dniami zaginął. Miał przybyć do New Yorku o kilka dni przed tym, lecz nie przybył i nie odpowiedział na wezwanie radiowe.

W Admiralicji angielskiej istniały poważne obawy, że statek uległ jakimś niebezpieczeństwu, lub został zatrzymany przez bojowe okręty niemieckie. Statek ten bowiem prócz pasażerów miał na swoim pokładzie 35 MILIONÓW FUNTÓW STERLINGÓW W ZŁOCIE, które miał zawieźć do Nowego Yorku. Nic więc w tym dziwnego, że niepokój był bardzo wielki! Istniały bowiem przypuszczenia, że wiadomość niemiecki DOWIEDZIAŁ SIĘ O DRO-

GOCENNYM ŁADUNKU i admiralicja niemiecka wydała zarządzenie swym okrętom zatrzymania „Queen Mary” i zrabowania złota.

Takie same obawy powziął również kapitan tego statku, kiedy znalazł się na pełnym oceanie dowiedział się drogą radiową o napać agresora niemieckiego na ziemię Rzeczypospolitej.

Kapitan statku postanowił wyprowadzić w pole korsarzy niemieckich. Zmienił kurs statku i kontynuował podróż dalekim okrytym i nieuczestniczącym szlakiem. Na wezwanie radiowe admiralicji angielskiej nie odpowiadał, by w ten sposób nie zdradzić przed podsłuchującymi radiostacjami niemieckimi kierunku swej drogi.

Jak donoszą dzisiejsze dzienniki angielskie, kapitan „Queen Mary” zostanie przedstawiony do wysokiego odznaczenia angielskiego.

REDAKTORZY DZIAŁÓW. Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże specjalnego wysłannika; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świąćki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandarskiego 4. Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Luck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stomim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głęboka, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośaniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.